

TYGODNIK SANOCKI

DZIŚ 16 STRON!

PISMO SAMORZĄDOWE

NR 13 (281)

28 MARCA 1997 R.

CENA 1,20 ZŁ

PHU "EUROBUD" zaprasza na zakupy na ul. Sobieskiego 21 w godz. od 7 - 16

MATERIAŁY BUDOWLANE

suche tynki - styropiany - wełny mineralne - rynny PC - panele boazerijne - folie budowlane - stolarka - wrota garażowe - okna połaciowe - systemy docieplenia - kleje - fugi - płytki - silikon - pianki - złącza ciesielskie - pokrycia dachowe - wkręty - akcesoria i wiele, wiele innych



Zasada podnosi kapitał Autosanu

Inwestor czy władca?

Ponad tysiąc pracowników Autosanu wiecowało w ubiegły piątek pod salą obrad Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy, zwołanego przez Sobiesława Zasadę Centrum SA. Protestowali przeciw spekulacyjnemu - ich zdaniem - podwyższeniu kapitału akcyjnego sanockiej spółki, które narazi fabrykę na straty, a właścicielowi da ogromne uprawnienia.

Sobiesław Zasada Centrum SA zaproponowało podniesienie kapitału akcyjnego Autosanu z 20.342.329 do 38.842.335 złotych. Jednocześnie zastrzegło sobie całkowite objęcie akcji nowej emisji, pozbawiając prawa poboru pozostałych akcjonariuszy.

- Oznacza to zwiększenie udziałów Zasady z 52 do 75 procent, co sprawi, że będzie on mógł sam decydować o losach zakładu, łącznie ze zmianą statutu - mówią przedstawiciele zakładowych związków zawodowych metalowców i Solidarności, które zorganizowały wiec - Nie protestujemy przeciwko podwyższeniu kapitału akcyjnego w ogóle, ale przeciw formie, w jakiej ma się to odbyć. Centrum nie zamierza bowiem wyłożyć na ten cel własnych środków. To Autosan ma zaciągnąć kredyt bankowy. Za niego kupi od Zasady know-how, a ten z kolei - akcje. Potem pieniądze wrócą do banku. My zapłacimy koszty obsługi kredytu, a Zasada stanie się władcą absolutnym nie wykładając złotówki z własnych środków. Skąd to wiemy? Z dobrze poinformowanych źródeł. Ten pomysł przerabiany był już na Walnym Zgromadzeniu w grudniu. Wtedy przedstawiciel skarbu państwa nie zgodził się na podniesienie kapitału w taki sposób. Dziś wiemy, że będzie głosował za. Mimo, że minister Pietrewicz zapewnił nas o czym innym. Czujemy się zdradzeni przez skarb państwa! Taka decyzja oznacza, że akceptuje on nieuczciwe działania głównego udziałowca na niekorzyść innych, również swoją. Sprzeciwiamy się temu tym bardziej, że skarb państwa głosi akcjami pracowniczymi, które należą się załozdze i których dotychczas jej nie wydano.

(czytaj na str. 6.)

Kleber Nowy SALON

WYPOSAŻENIA ŁAZIENEK
SANOK, tel. 325 02
ul. Rymanowska 34,

plytki ceramiczne

- ♦ terakota ♦ gres
- ♦ ceramika sanitarna
- ♦ komplety łazienkowe

Duży wybór, niskie ceny
Serdecznie zapraszamy!

Do końca marca upust cenowy 2%

WIOSENNA
PROMOCJA

7% - taniej

OKAZJA!

RÓWNIEŻ W KWIĘTNIU

NOWOCZESNE TECHNIKI GRZEWCZE

Sanok, ul. Rymanowska 124 tel. 372-67

• PRZY ZAKUPACH POWYŻEJ 1000 zł

Sanocki Klub Karate drużynowym Mistrzem Polski! (czytaj str. 15.)

**Najlepsze Życzenia
Radosnych i Pogodnych
Świąt
Zmartwychwstania Pańskiego**

**Mieszkańcom Miasta
składa**

**Przewodniczący Rady Miasta
i Burmistrz Miasta**



Sanoczenie górą!

Sukcesem sanoczanki Marioli Sidor zakończył się konkurs na projekt ołtarza, jaki zostanie zbudowany w Krośnie z okazji czerwcowej wizyty Jana Pawła II. Postawowym elementem plastycznym obiektu jest ogromny, liczący ponad 30 metrów wysokości krzyż. Drugi stanowi litera M umieszczona nad zadaniem podestu, na którym znajdował się będzie Ojciec Święty. Symbolika ta nawiązuje do herbu papieskiego.

Pani Mariola - na co dzień architekt miejski w Lesku, przebywająca obecnie na urlopie wychowawczym - wykonała całą pracę społecznie. Werdykt Kurii Biskupiej, która właśnie jej projekt oceniła najwyżej, nieco ją zaskoczył. Ze skromnością mówiła o swym niemałym przecież sukcesie, podkreślając zasługi innego sanoczanina - Wincentego Janowskiego, który jest konstruktorem tej ogromnej budowli.

/jot/

Rosną ceny wody i ścieków

W wyniku uchwały podjętej przez Radę Miasta, od 1 kwietnia metr sześcienny wody i ścieków kosztował będzie gospodarstwa domowe 0,92 zł, a pozostałych odbiorców odpowiednio - 1,5 zł i 1,60 zł.

(więcej o sesji na str.3)

**Produkujemy to
czego szukasz.**

Zdrowych i spokojnych
Świąt
Wielkanocnych

życzy

Okno-Res
RZESZÓW

OKNA I DRZWI z PCV

PRZENOŚNE KASY FISKALNE

- zasilanie bateryjne lub z sieci
- mechanizm igłowy lub termiczny Epson
- połączenia z komputerem 2xRS232
- 800/2400 PLU, 5/10 działów towarowych
- 7 stawek VAT + zwolnienie z VAT
- 5 walut, 4 rodzaje płatności, 13 raportów
- wodoodporna klawiatura, 2 wyświetlacze

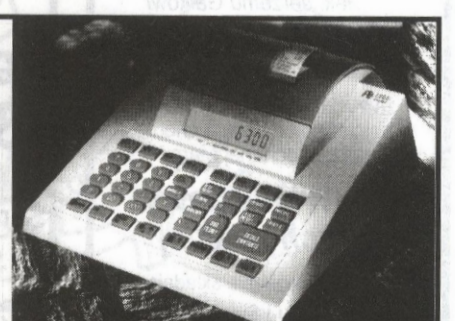
**ADAX
FASY**

od 879.-
efektywnie netto

AGAT 38-500 Sanok, ul. Chopina 10, tel./fax 30080



ECR-3100 M



ECR-3100

Niezapominajka

W TYM TYGODNIU ŚWIĘTUJEMY IMIENINY:

- 28.03** Marcelego, Anieli, Antoniego i Sykstusa
29.03 Cyryla, Eustachego, Bertolda i Wiktoryna
30.03 Amelii, Amadeusza, Kwiryna i Leonarda
31.03 Balbiny, Beniamina, Gwidona i Kornelii
01.04 Grażyny, Zbigniewa, Ireny i Teodora
02.04 Franciszka, Marii, Urbana i Władysława
03.04 Sylwestra, Jakuba, Pankracego i Ryszarda

PRZYSŁOWIE TYGODNIA:

- 02.04** Na świętego Franciszka
nieraz dobrze grzmi i łyska

ŚWIĘTA OKOLICZNOŚCIOWE:

- 01.04** Prima Aprilis

Państwowa Szkoła Muzyczna I i II st. im. Wandy Kossakowej informuje, że od dnia 2 kwietnia prowadzone będą zajęcia muzyczno-ruchowe przygotowujące do przesłuchań wstępnych do szkoły muzycznej dla dzieci w wieku 7, 8, 9 lat. Zajęcia będą odbywać się w każdą środę kwietnia i maja w godz. 17.30-18.15 w sali Nr 17.

Bliższych informacji udziela sekretariat Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. ul. Podgórze 25, tel. 317-78.

Komisja Egzaminacyjna Przewodników PTTK przy Zarządzie Oddziału PTTK w Sanoku

informuje, że w dniu 20.04.97 r. i 10.05.97 r. odbędą się egzaminy eksternistyczne na przewodnika beskidzkiego i terenowego. Bliższych informacji udziela biuro ZO PTTK w Sanoku, ul. 3 Maja 2, tel. 321-71.

TRZY ŚWIĘTE DNI W KOŚCIELE OO. FRANCISZKANÓW

DZIEŃ MĘKI I ŚMIERCI PANA

WIELKI PIĄTEK

- | | |
|-------------|--|
| godz. 9.00 | Jutrznia |
| godz. 15.00 | Koronka do Miłosierdzia Bożego |
| godz. 18.00 | LITURGIA WIELKIEGO PIĄTKU |
| godz. 21.00 | Droga Krzyżowa - Rynek |
| godz. 24.00 | Przy Grobie Pana
(całonocne czuwanie) |

DZIEŃ SPOCZYNKU PANA

WIELKA SOBOTA

- | | |
|------------|----------|
| godz. 9.00 | Jutrznia |
|------------|----------|

Całodzienne czuwanie modlitewne

DZIEŃ ZMARTWYCHWSTANIA PANA

WIELKA SOBOTA

- | | |
|-------------|--|
| godz. 18.00 | WIGILIA PASCHALNA
Liturgia Światła i Wody |
|-------------|--|

WIELKA NIEDZIELA

- | | |
|------------|------------|
| godz. 6.00 | REZUREKCJA |
|------------|------------|

DYŻURY W RADZIE MIASTA

528-06

3 kwietnia
dyżur pełni
radny

Marek Zakrzewski
w godz. od 17⁰⁰ do 18⁰⁰

1 kwietnia

dyżur pełni
wiceprzewodniczący
Mieczysław Kozimor
w godz. od 16⁰⁰ do 18⁰⁰

W Dzień Wagarowicza

Prohibicji nie było

Regionalna Izba Gospodarcza wraz z krośnieńskim Zrzeszeniem Prywatnego Handlu i Usług wystosowała do sanockich władz pismo o wprowadzenie zakazu sprzedaży alkoholu w pierwszy dzień wiosny. Pomysł nie udało się jednak przeformować.

Co roku w popularny Dzień Wagarowicza wzrasta sprzedaż alkoholu. „Labująca” młodzież wolny czas umila sobie spożywaniem znacznych ilości trunków wysokokowych. Aby tym razem zapobiec niechlubnej tradycji, RIG zgłosił pomysł wprowadzenia w sklepach prohibicji do godziny 20.00. Okazało się jednak, że inicjatorzy nieco spóźnili się ze swą ideą - kwestia ta mogłaby zostać przedyskutowana dopiero na sesji Rady Miasta w ubiegły czwartek, czyli w przeddzień planowanej akcji. Na podanie informacji o zakazie sprzedaży alkoholu do publicznej wiadomości nie byłoby po prostu czasu.

(blaz)

••• Sygnały ••• Czytelników

Kto zapłaci?

Zadzwoń do nas jedna z mieszkank ul. Lipińskiego zaniepokojona planem zmian w organizacji ruchu kołowego w mieście:

- Słyszałam, że część ruchu z obwodnicy północnej zostanie skierowana na ul. Lipińskiego. Czy ci, którzy planują takie rozwiązanie, zastanowili się, co ono oznacza dla mieszkających tu ludzi? To przecież jedna z najbardziej obciążonych ulic w mieście! Codziennie przejeżdżają tędy setki samochodów, powodując trudny do wytrzymania hałas. Wszystkie drży, a niektóre ściany stojących w pobliżu budynków już mają pęknięcia! Kiedy zaczną tędy jeździć ogromne ciężarówki, będzie jeszcze gorzej. Czy ktoś wziął to w ogóle pod uwagę? Ponośmy już koszty niedrożej kanalizacji deszczowej. Rozbryzgiwana przez samochody woda z ogromnych kałuż zalewa nam piwnice, brudzi ściany domów. Nikt nic nie robi, żeby to poprawić. Czy Miasto stać na płacenie odszkodowań za dodatkowe zniszczenia?

Poproszony o wypowiedź w tej sprawie burmistrz Edward Olejko stwierdził:

- Każdy obywatel powinien wiedzieć, że odnośnie dróg istnieje w państwie podział kompetencyjny. Są drogi miejskie, wojewódzkie i krajowe. Ulica Lipińskiego należy do tych ostatnich i adresem wszelkich roszczeń jest w tym wypadku skarb państwa a konkretnie reprezentująca go Dyrekcja Okręgowa Dróg Publicznych w Rzeszowie. Nie Miasto będzie się więc martwiło o ewentualne odszkodowania, gdyż nie ono będzie je płaciło. Mimo że jest to droga krajowa, wyłożymy pewne środki na modernizację kanalizacji deszczowej na tym trakcie. Zabezpieczono je w tegorocznym budżecie i niebawem SPGK przystąpi do przebudowy. Obwodnica północna miała odciążać ruch w centrum miasta i tak się częściowo stało. Włączenie jej do ul. Lipińskiego niewiele zmieni. Aby efekt był pełen trzeba wykonać jeszcze obwodnicę południową. A na to potrzebne są pieniądze. I to ogromne. Przypomnę, że niedawno oddano do użytku odcinek, mimo że jest to droga krajowa, kosztował nas 25 miliardów starych złotych. Gdybyśmy ich jednak nie wyłożyli, nie mielibyśmy nawet tego kawałka obwodnicy północnej.

/jot/

Jeszcze o miotle

Zadzwoń do nas pani Iza Kruczkiewicz, której firma od kilku lat sprząta część miejskich ulic. Poczuli się nieco dotknięta notatką „Komu miotłę?” zamieszczoną w poprzednim „TS”.

- Sprzątamy trzy rejony w mieście m.in. centrum. Uważam, że moi pracownicy wywiązują się ze swoich obowiązków - są dość sumienni i dyspozycyjni. Nie zgadzam się więc z uogólnieniem, że wszędzie jest brudno. Niektóre ulice w mieście są poza przykładem - sprzątane okazjonalnie rzeczywiście straszają. Problem leży jednak nie w braku odpowiednich ludzi, ale zupełnie gdzie indziej. Urząd Miasta zawiera umowę tylko na rok. Potem organizowany jest kolejny przetarg. I tak w kółko. A przecież firma jest już sprawdzona - wygrywałem te przetargi od paru lat. Gdyby podpisano ze mną umowę trzy- czy pięcioletnią, mogłabym zainwestować w jakiś sprzęt, ułatwić pracę ludziom i poprawić jej jakość. Przy rocznej to się nie oplaca. Za duże ryzyko. Najprostsza mechaniczna zamiataarka kosztuje sto kilkadziesiąt starych milionów. Zastanawiam się, czy w tej sytuacji w ogóle nie zrezygnować. Koszty są zbyt wysokie, a bez specjalistycznego sprzętu nie da się ich obniżyć.

Koszty już raz obniżono - rezygnując z usług SPGK. Efekty są widoczne gołym okiem. Jest taniej i brudniej zarazem - przepraszam panią Izę za kolejne uogólnienie. Ale jaki jest koń, każdy widzi. Koszty można obniżyć „do bólu” zlecając sprzątanie tym z „gołymi rękami”. Można też przydzielić każdemu mieszkańcowi kawałek ulicy, aby sobie sam sprzątał. Skoro sprząta już klatki w blokach... Tylko kto wtedy będzie płacił podatki?

/k/

Kangur w „ósemce”

W ubiegły piątek w SP-8 odbyła się kolejna edycja Kangura, - Międzynarodowego Konkursu Matematycznego, w którym uczniowie „ósemki” startowali już po raz trzeci. Wśród 99 uczestników znalazła się również czwórka nowicjuszy z SP w Trepczy. Gościem uroczystego otwarcia była Krystyna Chowaniec, wizytator KO w Krośnie.

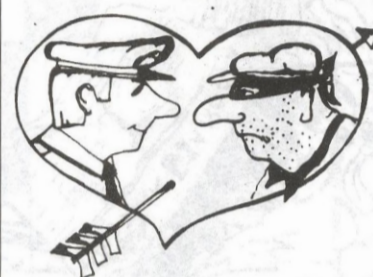
Po prezentacji krótkiej historii konkursu, uczniowie klasy 4d odegrali inscenizację „W pracowni mistrza Tangrama”. Potem przystąpiono do pisania. Wyniki znane będą przed końcem czerwca. Rok temu uczniowie „ósemki” zajęli czołowe miejsca w województwie.

W opinii pedagogów: D.Brzeźawskiej i M.Ryznar, tegoroczne zadania nie były trudne.

- Być może działa tu już rutyna. Gdy widzieliśmy pierwsze zadania kilka lat temu, wydawały się one trudniejsze. Ale poziom zadań jest co roku zbliżony.

W konkursie startują dzieci i młodzież w pięciu kategoriach: Maluch - trzecia i czwarta klasa, Benjamin - piąta i szósta, Kadet - siódma i ósma klasa szkoły podstawowej, Junior - pierwsza i druga oraz Student - trzecia i czwarta klasa szkoły średniej.

(kd)



KRONIKA POLICYJNA

zostali zatrzymani w wyniku bezpośredniego pościgu policji. Okazali się nimi mieszkańcy Sanoka: 20-letni Rafał S., 22-letni Krzysztof K. oraz 23-letni Paweł M. Wszyscy są bezrobotnymi. Grozi im do 3 lat więzienia.

Z 15 na 16 marca niezłapani sprawcy skradli z pizzerii Wenecja nieco gotówki, alkohol i papierosy. Straty - 312 zł.

Łupem złodziei padły również 4 skrzynki piwa skradzione z 17 na 18 marca w sklepie PSS Społem Jagoda na ul. Poprzecznej. Wartość towaru oszacowano na 340 zł. Sprawcy dostali się do środka przez wybitą szybę wystawową.

Tej samej nocy włamano się do służbowego poloneza Stomilu, zaparkowanego na terenie spółki. Złodziej użył prawdopodobnie pasówki. Przywłaśczył sobie radioodtwarzacz Scolta wartości 140 zł.

Spory łup wynieśli włamywacze ze sklepu komputerowego Amicus na ul. Sienkiewicza. Ukradli komputer, 4 drukarki, telefax, twarde dyski, telefon oraz gry komputerowe o łącznej wartości 15 tysięcy złotych. Zdarzenie miało miejsce w nocy z 20 na 21 marca.

Artur L. padł kolejną ofiarą trójki amatorów rozrywki pięściarskich. Pobicie miało miejsce 23 marca w okolicy przystanku MKS na ul. Sadowej.

W nocy z 24 na 25 marca miało miejsce włamanie do pomieszczeń Urzędu Gminy Sanok. Sprawca dostał się do środka przez okno umieszczone nad wejściem do budynku. Stwierdziwszy, że kasetka metalowa, którą otworzył w kasie, jest pusta, uciekł nie zabierając ze sobą niczego innego.



Personelowi z Oddziału Chirurgii Szpitala Miejskiego w Sanoku
Ordynatorowi
lek. Jerzemu Pietraszkowi
lek. Jerzemu Gaikowi

Wszystkim lekarzom, pielęgniarkom i salowym

za zyczliwą pomoc i opiekę w najcięższych dniach choroby naszej Kochanej Mamy

śp. Władysławy Szychowskiej

szczerze podziękowanie składają
Córki i Syn z Rodzinami

Wszystkim, którzy brali udział w uroczystościach pogrzebowych

śp. Władysławy Szychowskiej

Serdeczne podziękowania składają
Córki i Syn z Rodzinami

Najpierw kanalizacja, potem plac zabaw

Jesienią ubiegłego roku prezentowaliśmy cykl artykułów poświęconych działalności nowo wybranych Rad Dzielnicowych. Pominęliśmy jedynie Dąbrówkę, gdyż jej ówczesny przewodniczący Bogdan Maksymik przez dłuższy czas przebywał na zwolnieniu lekarskim. Zaległości nadrabiamy dziś, o problemach i perspektywach dzielnicy rozmawiając z zastępcą przewodniczącego Rady Andrzejem Zmarzem, przewodniczącym zarządu Janem Marcinkowskim i jego zastępczynią Beatą Wróbel.

Zacznijmy od problemów. Zazwyczaj są one pochodną niedoborów finansowych i ta zależność nie ominęła także Dąbrówki. Zdaniem Rady dotacja jest o wiele za skromna w stosunku do wszystkich potrzeb. W tegorocznym budżecie dla tej dzielnicy przewidziano 582 tys. zł – 407 tys. na kanalizację, 140 tys. na nawierzchnie dróg, 25 tys. na chodniki i 10 tys. na plac zabaw. W roku ubiegłym rozpoczęto część inwestycji, ale późne ogłoszenie przetargów spowodowało, że nie wszystkie środki dotacji '96 zostały wykorzystane.

Najważniejszym zadaniem jest oczywiście zakończenie budowy sieci kanalizacyjnej – mówi Jan Marcinkowski. – W północnej części dzielnicy działają cztery komitety, z których trzy powinny uporać się z tą inwestycją jeszcze w tym roku. Natomiast część południowa jest zupełnie pozbawiona kanalizacji. Mamy nadzieję, że prace rozpoczną się tam jeszcze w tym roku. Nicco lepiej jest z wodociągami. Jednak o ile na północy wody brakuje co najwyżej w pojedynczych domach, o tyle na południu około 25 procent wodociągów nie zostało jeszcze wykonanych. Przewidziane środki wystarczają jednak na zakończenie inwestycji, a być może coś zostanie na kanalizację.

W budżecie zaplanowano też pieniądze na całościową modernizację ul. Rataja, wykonanie nawierzchni Zamenhoffa, Zapolskiej i Okołowiczówki oraz wykonanie chodnika na Konopnickiej. Jednak i tu jest małe ale...

– Na każdą ulicę dano po trochu i w efekcie praca na żadnej z nich nie zostanie zakończona – twierdzi Andrzej Zmarz. – Na przykład na ul. Rataja wystarczy tylko na wjazd. Uważaliśmy, że należy wygospodarować środki skupić na powiedzmy dwóch odcinkach i prace na nich doprowadzić do końca. Jednak opinie ludzi od inwestycji nie zawsze pokrywają się z naszymi... W ogóle to Rada Dzielnicy powinna chyba decydować na co przeznaczają otrzymane fundusze.

Osobna sprawa to kwestia ul. Krakowskiej. O braku sygnalizacji świetlnej pisaliśmy już niejednokrotnie i wypada jedynie mieć nadzieję, że w tym roku skończą się obietnice, a zaczną czyny. – Poza tym prawie cały główny trakt permanentnie omijane są przez kierowców – twierdzi Andrzej Zmarz. – Wszyscy jeżdżą środkiem. I w sumie trudno im się dziwić – studzienki odpływowe pozapadały się i ruch tą częścią drogi jest po prostu niebezpieczny. Studzienki powinno się trochę „podnieść” – to uwaga do SPGK.

Wreszcie trzecia z tegorocznych inwestycji – budowa pierwszego na Dąbrówce placu zabaw. Będzie się on znajdował powyżej Centrum Handlowego „FUX”. Projekt już jest.

– Dotąd dzieci z naszej dzielnicy nie miały się gdzie bawić – kontynuuje Beata Wróbel. – Teraz chcemy stworzyć plac zabaw z prawdziwego zdarzenia, na którym będzie boisko do siatkówki i koszykówki, korty tenisowe, ścieżki zdrowia oraz oczywiście coś dla mniejszych dzieci – huśtawki i piaskownice.

Zarząd Rady Dzielnicy spotyka się raz w miesiącu. Rozpatruje prośby mieszkańców, nadaje im bieg. Z czym najczęściej przychodzą ludzie? Proszą o nawożenie żwiru na zniszczone ulice, o utwardzanie miejsc, gdzie stoją kontenery.

Przetargi na wszystkie tegoroczne inwestycje, o których była mowa, mają zostać ogłoszone już wkrótce. – Uważamy, że w składzie komisji przetargowej powinien znaleźć się przedstawiciel Rady Dzielnicy. Oczywiście są już też przymiarki do budżetu na rok przyszły – oprócz dokończenia dróg i kanalizacji trzeba będzie pomyśleć o oświetleniu dzielnicy.

W grudniu ubiegłego roku, pod egidą Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej rozpoczął działalność dzielnicowy Klub Seniora. Jego przewodniczącą została Irena Leś. Seniorzy spotykają się raz w miesiącu w budynku Rady Dzielnicy, którego gospodarzem jest Jadwiga Rygliszyn.

– Zresztą podjęliśmy uchwałę, że salę będziemy nieodpłatnie wynajmować również innym organizacjom społecznym – mówi Beata Wróbel. – A za pewną opłatą także osobom prywatnym. Sala nie jest wprawdzie duża, ale na skromne wesele wystarczy. Zarobione w ten sposób pieniądze chcemy wykorzystać na remont naszej siedziby.

– Trochę ponarzekał, ale czas i na kilka ciepłych słów – dodaje na zakończenie Andrzej Zmarz. – Przede wszystkim chcemy podziękować za dotychczasową pracę w Radzie Bogdanowi Maksymikowi i Markowi Stawarczykowi, którzy zrezygnowali już z pełnych funkcji. Muszę też wspomnieć, jak dużo zrobili dwaj nasi radni miejscy – Antoni Kotulski i Lucjan Błażowski. Czasami dla dzielnicy potrafili załatwić nawet więcej niż wnioskowaliśmy. Także trudno cokolwiek złego powiedzieć o burmistrzu Olejce, Zawsze był otwarty na nasze sugestie i gdy tylko czas mu pozwalał, uczestniczył w naszych posiedzeniach.

B. Błażewicz

LVI sesja Rady Miasta Sanoka

W dniach 20 i 25 marca radni debatowali m.in. nad partnerstwem ze szwedzkim Ostersund, konkursami na dyrektorów w sanockich podstawkach i przedszkolach samorządowych, zmianą szkolnych obwodów, opracowaniem strategii miasta, programem rozwoju jednorodzinnego budownictwa mieszkaniowego. Zapoznali się również z informacją o funkcjonowaniu szkół podstawowych.

Piwnice idą pod młotek...

Zarząd Miasta podjął decyzję o wystawieniu do przetargu „Piwnic pod Arkadami”, postanawiając ograniczyć rodzaj prowadzonej tam działalności do gastronomii. Wcześniej jednak specjalnie powołany zespół dokonał oceny stanu technicznego pomieszczeń i znajdującego się w nich wyposażenia.

... a mieszkania do gminy

Stomil wystąpił do Zarządu Miasta z propozycją nieodpłatnego przejęcia przez gminę trzech zakładowych budynków mieszkalnych znajdujących się na ul. Kolejowej. Propozycja została przyjęta.

Będzie partnerstwo...

Podjęto uchwałę o przystąpieniu Sanoka do partnerstwa ze szwedzkim Ostersund. Umowa najpierw podpisana została w Szwecji - proponowany termin 26-27 czerwca br. - a następnie ratyfikowana we wrześniu bądź październiku w Sanoku. Mimo znacznej odległości dzielącej obydwie miasta (około 2000 km) od kilku lat prowadzona współpraca układa się bardzo dobrze. Radni rozważali koszty wyjazdu do Ostersund, które dla 20 zaproszonych osób sięgają obecnie około 13.500 zł. Znaczną ich część mogłaby pokryć Rada Europy.

...i konkursy

Radni podjęli uchwały o ogłoszeniu konkursów na dyrektorów SP nr 1, 2, 3, 7, 8 i 11 oraz Przedszkoli Samorządowych nr 1 i 3. Tekst ogłoszenia publikujemy na str.....

Nowe obwody, stare problemy

Dyskusja dotycząca zmian obwodów szkolnych skoncentrowała się na tym, kto ma płacić za dojazdy do sanockich szkół dzieci z terenu gminy. Urząd Gminy Sanok nie chce pokrywać kosztów tych dojazdów, a miasto nie otrzymuje na to żadnych dodatkowych środków. Jak bumerang wróciła też budowa szkoły w Olchowcach i możliwość zapewnienia nauki dzieciom z tej dzielnicy w starszych klasach SP-9. Temat wywołał radny Marian Kawa. Burmistrz Piotr Mazur odpowiedział, że generalnie można to rozważać pod kątem likwidacji SP-6, co nie przeszkadza dziś rodzicom w zapisie dziecka do dowolnie wybranej szkoły. Wyraził też pogląd, iż szkoła w Olchowcach powinna zabezpieczyć naukę dzieci najmłodszych w klasach I-III.

Podjęto uchwałę o zmianie obwodów szkolnych. Ich zasięg przedstawimy w następnym „TS” wraz z informacją o funkcjonowaniu szkół podstawowych w mieście.

Strategicznie i rozwojowo

Pod koniec pierwszego posiedzenia „na warsztat” wzięto kwestię opracowania Strategii Rozwoju Gminy - Miasta Sanoka. Zadanie to przedstawiciele komisji stałych określili jako niezwykle ważne. Przewodniczący Komisji Budownictwa i Infrastruktury Stanisław Czernek stwierdził: - przystąpienie do tego opracowania rozwiąże nasze własne dylematy, które mamy co roku, budując budżet. Jednak Komisja Finansowo-Gospodarcza uznała, iż uchwała w proponowanej formie jest niedopracowana, wnioskując o jej odrzucenie. Ostatecznie jednak, po kilku kosmetycznych poprawkach uchwałę przyjęto.

Do opracowania strategii powołano komitet roboczy pod przewodnictwem Piotra Mazura. Jego zastępcą będzie Mieczysław Kozimor, sekretarzem Marzena Sobolak. Stworzono również siedem roboczych zespołów: budżetowy - przewodniczący Kazimierz Kot, d/s mieszkalnictwa - Janusz Tworzydłak, d/s oświaty - Irena Penar, infrastruktury społecznej (sport, kultura, turystyka) - Waldemar Szybiak, infrastruktury technicznej - Czesław Bartkowski, gospodarki lokalnej (działalność podmiotów gospodarczych na terenie gminy) - Michał Studnicki oraz zespół gospodarki przestrzennej - Andrzej Ostrowski. Powołano także zostanie Komitet Honorowy Opracowania Strategii Rozwoju Gminy - Miasta Sanoka, w skład którego wejdą przedstawiciele władz, biznesu, duchowieństwa, rad dzielnicowych, organizacji, przedsiębiorstw, itp. Zadaniem tego komitetu będzie dopilnowanie, by następna Rada Miasta kontynuowała przyjętą linię rozwoju.

Proces planowania strategicznego w gminie podzielono na 5 etapów: I - diagnoza stanu istniejącego (w tym badania ankietowe); II - analiza możliwości rozwoju gminy; III - misja i cele rozwoju gminy; IV - formułowanie wariantów strategicznych; V - wybór strategii optymalnej (optymalnych). Zarząd Miasta zobowiązany został m.in. do informowania Rady o zaawansowaniu prac. Koszty opracowania strategii szacowane są na ok. 80 tys. zł.

Skansen ręcznie sterowany

Rada przyjęła też uchwałę dotyczącą opracowania Programu Rozwoju Jednorodzinnego Budownictwa Mieszkaniowego. Temat szczegółowo zreferował Mieczysław Kozimor. Stwierdził, że zajmująca się tą sprawą komisja zewidencjonowała wszystkie wolne tereny, które można przeznaczyć pod zabudowę (a na obrzeżach miasta jest takich kilka). Jednak większość z nich określił jako planistyczny skansen, zaznaczając przy tym, że do dziś obrót działkami przebiega w trybie „ręcznego sterowania”.

Między budżetowymi wierszami

Pod koniec drugiego posiedzenia głos zabrał Eugeniusz Barna. Radny zarzucił Stanisławowi Czernkowi, że w artykule który zamieściliśmy w poprzednim numerze w niekorzystnym świetle przedstawił działalność Rady i Zarządu Miasta. - Z treści pańskiego artykułu wynika, że wszystko, co zrobiła Rada Miasta, zrobiła źle, wszystko, co zrobił Zarząd Miasta, zrobił źle, wreszcie, wszystko, co zrobił Urząd Miasta, zrobił źle. A jednak przez ostatnie dwa i pół roku zrobiliśmy całkiem sporo - zakończył swój wywód radny Barna. Nieco zaskoczony, a i chyba odrobinę rozbawiony radny Czernek odparł: - Ależ ja w tym artykule ustosunkowałem się tylko do tegorocznego budżetu. Nic nie pisałem o działalności Rady. A jeżeli wyczytał pan to między wierszami, to już kwestia pańskiej własnej interpretacji... /jot/ & (bart)

Coś dla kinomanów

Co tydzień prezentujemy na naszych łamach krótkie recenzje filmów wyświetlanych w kinie „Pokój”. Jego właściciele Andrzej Kotulski i Janusz Stabryła fundują dwie podwójne wejściówki dla tych Czytelników, którzy pierwsi zadzwonią do redakcji „TS” (nr 325-79). Telefony przyjmujemy w piątek od godziny 10.30. Wejściówki ważne będą jednak tylko w bieżącym tygodniu. Dzwoncie, kinomani!

*** ** *

Przez cztery najbliższe dni w kinie „Pokój” trwać będzie świąteczna przerwa. Ale już od wtorku, 1 kwietnia wybrać się można na polską komedię obyczajową **DZIECI I RYBY**, którą wyreżyserował Jacek Bromski. Jest to historia dwóch kobiet (w tych rolach Anna Romantowska i Gabriela Kownacka). Jedną z nich prowadzi świetnie prosperującą firmę reklamową, druga jest ak-

Kiedy święcimy?

Kościół pw. Przemienienia Pańskiego

święcenie pokarmu, Wlk. Sobota
9.00 - 16.00, co 30 min., ostatnie o godz. 16.00
Msze św., Wlk. Niedziela
6.00 (rezurekcyjna), 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 18.00

Kościół OO. Franciszkanów

pod wezwaniem Podwyższenia św. Krzyża
święcenie pokarmu, Wlk. Sobota
9.30 - 17.30, co 15-20 min., ostatnie o godz. 17.30
Msze św., Wlk. Niedziela
6.00 (rezurekcyjna), 8.00, 9.15, 10.30, 12.00, 15.00, 19.00

Kościół pw. Chrystusa Króla

święcenie pokarmu, Wlk. Sobota
9.00 - 12.00 i 14.00 - 16.00, bez przerw
Msze św., Wlk. Niedziela
6.00 (rezurekcyjna), 8.30, 10.00, 11.30

Kościół pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa (Lipińskiego)

święcenie pokarmu, Wlk. Sobota
8.00 - 13.00 i 14.00 - 17.00, co 30 min., ostatnie o godz. 17.00
Msze św., Wlk. Niedziela
6.00 (rezurekcyjna), 11.30, 17.00

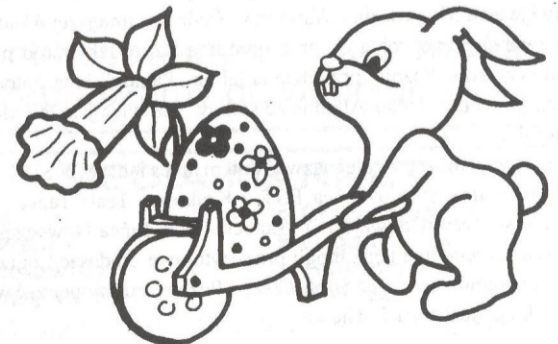
Kościół pw. Narodzenia NMP (Dąbrówka)

święcenie pokarmu, Wlk. Sobota
10.00 - 12.00, co 15 min. oraz przed nabożeństwem o godz. 17.00
Msze św., Wlk. Niedziela
6.30 (rezurekcyjna), 9.30, 11.00

Kościół pw. Wniebowstąpienia Pańskiego (Olchowce)

święcenie pokarmu, Wlk. Sobota
godz.: 10.00, 11.00, 15.00, 16.00
Msze św., Wlk. Niedziela
6.00 (rezurekcyjna), 10.00, 16.05

torką. Ale jej kariera właśnie zaczyna się chwiać i gwiazda traci dotychczasową przychylność widzów. Nie to jest jednak najważniejsze – wokół bohaterki nieustannie kręci się kilku mężczyzn... Seans będzie wyświetlany o godz. 20.00.



NIE WIEM, KIEDY ODPOCZYWA...

czyli szkolne spotkanie z Haliną Więcek

Nawet nie pamiętam kiedy ostatnio byłem w szkole. Zapomniałem jak to wygląda, dlatego kiedy wszedłem do 9-ki w samym epicentrum przerwy, poczułem się trochę zagubiony. Kiedy podzieliłem się swoimi wrażeniami z panią Haliną, skwitowała to krótkim – nie jest tak źle.



Jako nauczycielka pracuje od 16 lat, od 6 w Szkole Podstawowej nr 9, jak sama mówi

bardzo lubi szkołę i dzieci

Kiedy przeglądam opracowany przez panią Haliną czwarty tomik poezji szkolnej wyjaśnia: *Tak się pobudza dzieci. Powiedzieć, pieszsz ładne wiersze to za mało. Trzeba nie tylko nie przeszkadzać, ale pielęgnować rodzące się talenty. Co jest możliwe dzięki serdecznej atmosferze w „dzieci-światce”, życzliwości dyrekcji i całego grona pedagogicznego.* Żeby się przekonać, że rzeczywiście są one pielęgnowane wystarczy zajrzeć do tomiku wierszy, wydanego jako pokłosie ubiegłorocznego konkursu poetyckiego dla dzieci i młodzieży „Poetą chciałbym być...”, który organizuje Miejska Biblioteka Publiczna. Na 16 osób nagrodzonych i wyróżnionych sześcioro to uczniowie z 9-ki. Oczywiście jest to tylko jeden z obszarów działalności uczniowskiej. Każdy, kto chciałby dowiedzieć się więcej powinien zajrzeć do kroniki szkolnej. Oprócz śladów po wielu konkursach i akcjach, można tu znaleźć zapiski i fotografie z lekcji, które odbywały się nie w klasach szkolnych, ale w cerkwi, muzeum, skansenie, czy parku.

Pani Halina jest sanoczką od urodzenia, zakochaną w tym mieście. Już

w pracy maturalnej pisała o twórcach pochodzących z Ziemi Sanockiej, a i w pracy magisterskiej znalazła miejsce by opowiedzieć o Sanoczczyźnie! Teraz

próbuje zachwycić Sanokiem swoich uczniów.

Mają temu służyć właśnie te plenerowe lekcje, na których odnajduje się ślady wielkich ludzi w nazwach ulic, poszukuje herbów na starych budynkach czy ogląda ikony. *Jeśli mamy mówić o Chopinie, a któreś z dzieci powie, że w Sanoku jest źródło Chopina, to nie ma powodu żeby taka lekcja nie odbyła się właśnie tam.*

Pani Halina chciałaby przede wszystkim wzbudzić w młodych ludziach dumę z racji tego, że pochodzą z Wolnego Królewskiego Miasta Sanoka. Chciałaby ich zaurczyć regionem by nie działało się tak, że Warszawa czy Kraków są bardziej przez nas znane niż Żarnowiec, Krosno czy Zagórz. Ważne jest by wraz z poznawaniem historii Polski poznawać historię regionu. Region to także Bieszczady – kolejna miłość pani Haliny.

„Bieszczadzki wieczór”

Zmierzch
chłodem przegania
leniwe promyki słońca
wlewa niebo w ziemię,
kaskadą granatu
pasma górskie trąca.

Jeszcze z Bukowego Berda
horyzont dotyka
wśród traw się kokosi
z lekka zaszeleści
cichutko przemyka,

potem
białą mgiełką
kształtne górki
otula i pieści

Walczy dzielnie
z szarością
co duszę przenika

Jeszcze jak zazdrośnik
czule się ogląda
lecz dyskretnie
– dżentelmen –
na widok księżycy
przed mrokiem się ulatnia
i znika.

Rodzina jest dla niej najważniejsza

Państwo Więckowie mają sześciu synów, są więc dużą rodziną, ale ich dom nigdy nie jest za mały, i chociaż żyją skromnie zawsze znajdzie się miejsce dla drugiego człowieka. Żeby ognisko domowe było zabawniejsze znalazło się też miejsce dla kota, rybek i świnek morskich. Zawsze jest czas na rodzinne wędrowanie, na przykład w Górach Słonnych, Bieszczadach. *Umieemy cieszyć się czymś małym. Nas nie stać na udawanie, nasze życie musi być autentyczne. Bardzo cenię sobie dar bycia żoną i matką – co z dumą podkreśla.*

„Spacer”

Cóż ja
– cicha wylęgarnia dzieci
taka kura domowa
co w herbie ma
wózek, trzy siatki,
małych rączek stadko
garnki i prane łaszki...

Mój czas ma zapach
mlecznej butelki
a rozciągnął się
sznurem pieluch
jak flaga pokoju.

Wieczorem – pełna zmęczenia
na strunach księżycowej nitki
układam kołysanki
i psalmy ukojenia.

siedzę cała
w sakrum zwyczajności
otoczona łózek szeregami.
Pełna kontemplacja
życia od początku. (...)

Slucham snu moich dzieci.
Jeszcze gdzieś pod sufitem
krąży święte słowo
MAMA.

„Radosnej duchowości” nauczyła się w duszpasterstwie dominikańskim. Zdobytą tam zasób wiedzy pozwolił na nowo zachwycić się zwyczajnym życiem, odnaleźć piękno w czymś najdrobniejszym, zwłaszcza w człowieku odkryć wartość np. w oczach czy pomarszczonych dłońach staruszki.

„Starość”
Brzdry starości
zgasiły młodość twarzy
– piękno łśni w oczach.

Dowodem na to, że zdobyła umiejętność dostrzegania są miniatury poetyckie jakie tworzy, wzorowane na japońskim haiku.

Porównuje swoje wiersze do fotografii

Za pomocą słowa pragnie uchwycić chwilę, tak jak Władysław Szulc zatrzymuje je na kliszy fotograficznej. Ich wieloletnia przyjaźń zaowocowała wspólną wystawą gdzie fotografie i wiersze stanowią wspólną kompozycję.



Jak sama mówi bardzo dużo zawdzięcza mężowi, wspaniałemu człowiekowi i przyjacielowi. Także dzięki niemu wiersze, które pani Halina pisze od dawna, opuściły szufladę i zostały wydane. (Wiersze pani Haliny można przeczytać w autorskim tomiku „Haiku” oraz zbioru wierszy „Dotyk przyjaźni”, którego jest współautorką. Oba ukazały się w ubiegłym roku). Najczęściej powstają nocą, kiedy domownicy już śpią. *Jeśli się nie ma na to czasu, a jednak się pisze to musi to wynikać z tego, że bardzo się chce to zrobić, bardzo potrzebuje. To musi wynikać z potrzeby serca. Ktoś mi kiedyś powiedział, że za dużo jest w moich wierszach zwyczajności. Rzeczywiście, bardzo cenię sobie zwyczajność, tak w wierszach jak i w życiu.*

„Dom”
Zwyczajna praca
chochłą kosztują zupeł
i zapach domu.

W czasach kiedy należy udawać i pokazywać się z jak najlepszej strony, trzeba mieć odwagę by tak znacząco tak, a nie znacząco nie, zwyczajnie.

„Wartości”
Z przynaglenia
co w sercu jak drzazga tkwi
z powinności głosu sumienia
co murem odgradza
jak trzaśnięte drzwi
od świata pozoru
szyderstwa
i blagi

– proszę o wartości
jednoznaczne
choćby nieduże
co mieszczą
„tak w tak”
„nie w nie”
wykluczając ich spokojność
współbrzmienia

co oddzielają
prawdę od kłamstwa
życie od nieistnienia (...)

Tomik, który pani Halina chce wydać w tym roku, tak jak i poprzedni, będzie dedykowany przyjaciołom i rodzinie. Kolejnym pomysłem jest coś co nazwała „rodzinnym wierszowaniem”. Planuje wydanie zbioru, gdzie obok jej wierszy znajdą się także wiersze synów.

Otwarcie na drugiego człowieka,

które wyniosła z duszpasterstwa dominikańskiego „Beczka” w Krakowie znalazło swoje ujście w jeszcze jednym rodzaju działalności – w pracy charytatywnej. *Nie trzeba mieć pieniędzy żeby pomagać ludziom. Dowiedzieliśmy się na przykład – opowiada pani Halina – że pod Sanokiem, w małej wsi, mieszka kobieta wychowująca dwanaścioro dzieci. Żeby jej pomóc wystarczyło się skrzyknąć. Każdy przynosił co mógł, nawet kilogram cukru był ważny, używana odzież czy odrobina słodyczy. Bardzo ważne jest to by nie upokorzyć kogoś komu się pomaga, bo to raczej ten ktoś robi nam przyjemność przyjmując pomoc. Tego człowieka trzeba podnieść, a nie stłamsić, dać mu serdeczne słowo, uśmiech. Kto by liczył w takiej pracy na tani sukces i rozgłos nie ma tu czego szukać.*

To krótkie spotkanie z panią Haliną przekonało mnie, że mam do czynienia z osobą niezwykłą, a to co usłyszałem od jednej z jej koleżanek, pani Krystyny Masłyk, jeszcze bardziej mnie w tym utwierdziło – *To pasjonatka życia. Nosi w sobie spokój, który i nam się udziela. Nie wiem, kiedy odpoczywa...*

PM

Collage po raz piąty

- Na początku miał być to mały przegląd teatrów amatorskich. Jednak pomyśleliśmy sobie, dlaczego nie zrobić festiwalu z prawdziwego zdarzenia. No i teraz mamy w Sanoku jedną z sześciu największych imprez tego typu w kraju – mówi Sławomir Woźniak, komisarz festiwalu. 20 kwietnia rozpoczyna się V Collage Teatralny.

Osiem dni, siedemnaście teatrów z sześciu krajów, dwadzieścia dwa przedstawienia, dwa wernisaże i całotygodniowe warsztaty, to w skrócie program imprezy. Wszystko zaś rozpocznie się w niedzielę o godz. 15.00, paradą uliczną teatru GuGalandera z Katowic. Po raz pierwszy organizatorzy zlecieli opracowanie otwarcia, jednemu z uczestniczących w przeglądzie teatrów. Tego samego dnia zobaczymy jeszcze Gliuku Teatras z Litwy (pograniczne happeningu, tzw. teatr śmietnikowy) i GuGalandera, ale już w wersji „halowej”, w sali widowiskowej SDK.

Dzień drugi, to dzień klasyczny, czyli dzieła dawnych mistrzów przedstawione w sposób nowoczesny. Na pierwszy ogień pójdą „Szelmostwa Skapena” Moliera. Wystawi je teatr Montownia z Warszawy. Studenci tamtejszej Akademii Teatralnej, którzy tworzą grupę, robią ostatnio ogromną furorę tak wśród publiczności, jak i wśród krytyków. Później przyjdzie kolej na „Parady” Jana Potockiego w wersji ulicznej, grane przez teatr Atlantis ze stolicy. Tak więc jest to jednocześnie dzień warszawski.

Dzień trzeci można z kolei nazwać dniem tańca i ulicy. W SDK zaprezentują się Eksperymentalne Studio Tańca EST z Krakowa, Teatr Tańca Współczesnego z Lublina (sukcesy w Szwajcarii) i sanocki Teatr Tańca Nowoczesnego Pro.Gres. Natomiast przechodnie będą mogli przez tytułowe „Judasy” zajrzeć na przyjęcie weselne przygotowane przez Strefę Cisy z Poznania oraz obejrzeć występ clownów z ukraińskiego teatru Biały Clown.

W czwartym dniu Collage'u zobaczymy polsko-niemiecką grupę Kettenseele - Project, spektakl uliczny „Odłot II” Teatru Ognia i Papieru (ma być to dokładnie to, co sugeruje nazwa grupy) oraz „Toast” sanockiego Zgrzytu.

Dnia piątego i szóstego przechodnie natkną się na działający na ulicach (w sumie cztery spektakle) austriacki teatr Irwisch. W SDK-u zobaczymy natomiast monodram GuGalandera i „Siedem dni z życia Polaka - tytułmyślący” Studia Słup z Łodzi. Jest to zwycięzca ostatnich Łódzkich Spotkań Teatralnych.

Przedostatni dzień festiwalu to występ teatru Wierzbak z Poznania (tzw. teatr terapeutyczny) i duży spektakl uliczny czeskiego Labiryntu.

Na zakończenie organizatorzy Collage'u przygotowali nam prawdziwą gratkę – Scena Plastyczna KUL pokaże widowisko „Tchnienie”. Scena Plastyczna jest od lat zjawiskiem na deskach całego świata. Do Sanoka przyjedzie prosto z dużego festiwalu w Egipcie. Ich występ jest tym bardziej godny uwagi, że najprawdopodobniej już nigdy więcej nie wystąpią w grodzie Grzegorza. Operując obrazem i dźwiękiem artyści posługują się monumentalnymi rekwizytami (trzeba przebudować widownię) i po przyszłorocznym remoncie sali SDK po prostu nie będą w stanie się w niej zainstalować.

Zgodnie z tradycją, festiwalowi towarzyszyć będą warsztaty teatralne. Każdy, kto interesuje się teatrem, może wziąć udział w odbywających się przez tydzień zajęciach. Prowadzić je będą aktorzy, reżyserzy i choreografowie z Polski i zagranicy.

- Ciesz się, że udało nam się zebrać reprezentatywną grupę teatrów dla zjawiska, które nazywamy teatrem autorskim – mówi komisarz Collage'u. - Część spektakli, zwłaszcza te uliczne, będzie po południu. Chcemy, aby kontakt z teatrem miała jak największa liczba ludzi. Żeby Collage stał się świętem kulturalnym miasta – zapewnia.

Mol

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL ZAPRASZA

DRZWI
HARMONIIKOWE

- JUŻ OD 165 ZŁ
- RÓŻNE KOLORY
- DOWOLNY WYMIAR

- SYSTEMY SZAF
WNĘKOWYCH
- DRZWI PRZESUWNE
- DRWI SKŁADANE

- KASETONY SUFITOWE
POWLEKANE 8 zł/m²
- KLEJ 1,5 kg/7 zł
- LISTWY 2 zł/szt.
- KASETONY SUFITOWE
STYROPIANOWE
4,5 zł/m²

MARLEY® STANLEY® DECORA®

**SKLEP WYPOSAŻENIA WNĘTRZ
SANOK ul. Jagiellońska 7 tel. 321-06
ZAPRASZAMY**

OD 9⁰⁰ DO 17⁰⁰ SOBOTA 9⁰⁰ - 13⁰⁰

CISAN

PŁYTY MEBLOWE

- wiórowe
- laminowane
- blaty kuchenne postforming
- sklejka
- pilśniowe, lakierowane
- panele podłogowe
- drzwiczki do mebli kuchennych MDF
- kasetony sufitowe

SANOK, ul. II Armii WP 40
(baza SPB)
TEL. (0-137) 329-91

czynny 8.00 - 16.00
soboty 9.00 - 13.00

WYPOŻYCZALNIA SUKIEN ŚLUBNYCH

Sanok, ul. Poprzeczna 13 (dom prywatny)
tel. 306-03
zaprasza codziennie w godz. 12.00 - 18.00

ZAWIADOMIENIE

ZARZĄDU MIASTA SANOKA

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt 6 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. Nr 89, poz. 415)

zawiadamia się:

że projekty zmian miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego obejmujących obszary miasta Sanoka - w dzielnicy OLCHOWCE wraz z prognozami:

- 1) tereny zabudowy mieszkaniowej w rejonie ulic Chrobrego i Zagumiennej (147)
- 2) tereny zabudowy mieszkaniowej przy ulicy Przemyskiej (148)
- 3) tereny zabudowy mieszkaniowej przy ulicy Przemyskiej (149)

będą wyłożone do publicznego wglądu w dniach od 4 kwietnia do 25 kwietnia 1997 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Sanoku, ul. Rynek 1, pokój nr 25 w następujących godzinach:

poniedziałek od 13.30 do 17.30

pozostałe dni tygodnia (poza sobotą) od 8.30 do 12.30.

Zgodnie z art. 23 ustawy każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projektach planów może wnieść protest.

Zgodnie z art. 24 ustawy każdy, którego interes prawny lub uprawnienia zostały naruszone przez ustalenia przyjęte w projektach planów, może wnieść zarzut.

Zainteresowani mogą zgłaszać protesty i zarzuty na piśmie do Zarządu Miasta Sanoka z podaniem oznaczenia nieruchomości w terminie nie dłuższym niż 14 dni po upływie okresu wyłożenia.

Za Zarząd BUMISTRZ
inż. Edward Olejko

Oferta Wiosenna

ABP American Building Products
MATERIAŁY ELEWACYJNE I WYKOŃCZENIOWE

Panele Boazeryjne	21,00 zł/m ²
Panele Podłogowe	44,00 zł/m ²
Boazeria PCV	od 17,50 zł/m ²
Siding USA	od 15,99 zł/m ²
Dachówka Bitumiczna	17,00 zł/m ²
Kamień elewacyjny	28,00 zł/m ²
Tynki na styropianie	od 22,00 zł/m ²

Sanok, ul. Lipińskiego 13, tel./fax 34416

Prywatny Gabinet PSYCHOLOGICZNY

Wojciech Woskowicz

Pawilon Usług Medycznych

SAN-MED

Sanok, ul. Sadowa 11a
tel. 331-60

Poniedziałki i środy
od godz. 17.00

PHU „MORS” sklep AGD i RTV

- ♦ lodówki
- ♦ zamrażarki
- ♦ pralki
- ♦ kuchnie
- ♦ telewizory
- ♦ magnetowidy
- ♦ odtwarzacze
- ♦ wieże
- ♦ radia
- ♦ i inne

Raty bez poręczycieli!
5-10% pierwszej wpłaty!
KREDYT do 3 lat
Transport gratis!

MORS • SDH I piętro, ul. Kościuszki 21, tel. 303-50

Codziennie w godz. 8.00 - 19.00
Soboty w godz. 8.00 - 14.00

ZAPRASZAMY

GABINET KOSMETYCZNY

„Izabela”
38-500 Sanok, ul. Błonie 1

CZYNNY:
codziennie od 13⁰⁰ do 19⁰⁰
soboty od 9⁰⁰ do 13⁰⁰

☎ 331 - 99

ZAPRASZAMY

PPHU „NORKA”

Bielsko-Biała
PUNKT PRZYJĘĆ
W SANOKU
HALA TARGOWA
stoisko 30, tel. 366-63 w. 336

proponuje usługi w zakresie:

- przeróbki pierzyn na kołdry
- wykonania kołder z wełny
- czyszczenie pierza
- sprzedaż wyrobów firmowych
- gręplowania wełny

Czynny: pn-pt 9.00-16.00
sobota 9.00-13.00

Kusiak - Auto - Sport

ZAKŁAD MECHANIKI POJAZDOWEJ

poleca:

- diagnostykę silników
- diagnostykę i geometrię podwozi
- mechanikę ogólną
- remonty kapitalne silników

Oferujemy pośrednictwo w zakupie samochodów używanych, sprowadzanych z Francji.

Sanok, ul. Przemyska 35 (obok Stomilu), tel. 372-68, od 8.00 do 17.00

Bezpośredni dystrybutor firmy Castrol - u nas najtaniej!
WYMIANY OLEJU GRATIS!

FOTO - STUDIO - KOLOR ZAKŁAD - SKLEP

ul. Kochanowskiego 25, tel. 339-97

Marek Zakrzewski

ZAPRASZA I POLECA:

- PEŁNĄ GAMĘ USŁUG FOTOGRAFICZNYCH
- ZDJĘCIA BARWNE JUŻ W PIĘĆ MINUT!
- SPECJALNOŚĆ ZAKŁADU: FOTOGRAFIA PORTRETOWA

Uwaga!

Oferujemy również wysokiej jakości zdjęcia czarno-białe
Przyjmujemy zamówienia na zdjęcia na porcelanie

Budujemy ciepłe i tanie domy
w technologii szkieletu drewnianego,
stalowego lub w systemie Ytong

Interconst

następne Święta
w nowym domu



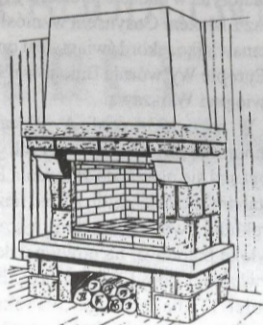
Wciąż szukamy nowych terenów budowlanych
dla nowych klientów

SANOK UL. LIPIŃSKIEGO 13 TEL/FAX (0137) 34416

SKII SPORT
J. CHMAJ, A. WIEJOWSKI
15.03 - 15.04
PROMOCJA
DO KAŻDEGO ROWERU -
LICZNIK SIGMA SPORT
GRATIS!
5% RABAT
CZĘŚCI AKCESORIA
ROWEROWE
SANOK, JAGIELLOŃSKA 38
GARY FISHER, TREK, GIANT, LIYANG

P.H.U. "KOMREM"

38-500 Sanok
ul. Stapińskiego 2
tel. (0-137) 313-10 wew. 35
342-51 (po 15-tej)



Prowadzi sprzedaż i montaż:

- wkłady grzewcze - francuskie i polskie firmy KORNAK
- obudowy kominków

Zainteresowanych wykonawców
zapraszamy do współpracy

MEDIA MARKET

- * Wieże
- * Telewizory
- * Magnetowidy
- * Zestawy TV SAT
- * Sprzęt gosp. dom.
- * Organy
- * Telefony
- * Rowery

PROMOCJA - RATY - TRANSPORT
Sanok, ul. Jagiellońska 13 (dawna Białona), tel. 309-22

Inwestor czy władca?

Związkowcy wystosowali w tej sprawie protest do Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy, który odczytano podczas wiecu. Przekazano go na ręce prezesa Autosanu **Andrzeja Krzanowskiego**. Zszedł on do zebranych, by poinformować o przyczynie odwołującego się rozpoczęcia obrad. Powodem poślizgu była nieobecność głównego udziałowca spółki. Mimo przenikliwego zimna uczestnicy wiecu postawili jednak zaczekać na jego przyjazd. Kiedy reprezentujący Centrum **Wincenty Zeszuta** pojawił się wreszcie - spóźniony o kilkadziesiąt minut

**tłum przywitał go
przeciągłymi gwizdami**

i nieprzyjawnymi okrzykami.



Tymczasem część akcjonariuszy, w tym przedstawiciele Urzędu Miasta, Spółdzielni Inwalidów Spółnia, BDK i OSM, czując się jawnie zlekceważona postanowiła opuścić salę obrad. Spisany na tę okoliczność protokół zawiera sugestie, iż nieobecność Sobiesława Zasady i spóźnienie wydelegowanego Wincentego Zeszuty było celowym działaniem właściciela. Zapewniło bezproblemowe podjęcie proponowanych uchwał przez pozostałych, sprzyjających mu akcjonariuszy - skarb państwa i Telekomunikację. Opuścił salę obrad uczestnicy wiecu żegnali oklaskami, akceptując ich decyzję. Umożliwia ona skierowanie sprawy do Sądu Gospodarczego.

- *Liczmy na to, że tak się stanie. Jeśli właściciel wykupi 75 procent akcji, będzie mógł zrobić wszystko z zakładem i załogą. Zwolnić tysiąc ludzi też. A to dla miasta takiego jak Sanok dużo znaczy. Burmistrz o tym wie, więc podejmie chyba pewne kroki* - dodali z nadzieją związkowcy.

- *Co ja o tym myślę? Jakby Zasada miał uczciwe zamiary, to by inaczej robił.*

Nie jakieś knoły wymyślał

tylko dał pieniądze na lakiernię czy nowe maszyny. A wie pani, co dał? Książkę o swoich rajdach. Każdy musiał podpisać listę, że wziął. Po co to nam? - retorycznym pytaniem zakończył swoją wypowiedź poproszony o nią jeden z uczestników wiecu.

- *Żeby ludzie wiedzieli wczoraj, co się planuje, to by tu dziś ognisko z tego płonęło* - dodała stojąca obok niego kobieta. Autorem liczącej kilkadziesiąt stron książki, oprawionej w sztywne lakierowane okładki, jest sam **Sobiesław Zasada**. Sprezentował ją za pokwitowaniem całej załogi

Autosanu. Ale nie cała załoga prezent przyjęła. Niektórzy zwyczajnie go zignorowali...

- *A z fartuchami jak było? Robiła dobre Spójnia. Zaczęli sprowadzać z innej firmy. Dwa razy droższe i gorsze, bo się łatwo pałają. Widać zależało, żeby stamtąd brać. Co spawaczowi po takim ubraniu? Podobnie z silnikami. Montujemy mercedesy, choć takie same, ale tańsze są cumminy. Jaka to polityka? Prezesi nic nie robią, bo w kieszeni siedzą. Sami musimy się bronić!* - przekonywał kolejny rozmówca.

Po Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszy zebrani pod salą obrad rozeszli się w spokoju. Wiec trwał ponad godzinę.

Odpierając zarzuty o celowe spóźnienie się na Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy oraz zamiar podwyższenia kapitału zakładowego Autosanu poprzez zaciągnięcie przezeń kredytu, Wincenty Zeszuta powiedział „TS”:

- *To bzdury! Nie wiem, skąd ma pani takie informacje. Komuś widać zależy na ich rozpowszechnianiu.*

Wyplenię to do korzeni!

Spóźniłem się, gdyż miałem wypadek. Dojechałem drugim samochodem. Dziwię się tym, którzy wyszli z Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy. Pierwszy raz spotykam się też z czymś takim, że załoga nie chce pieniędzy, z którymi wchodzi jeden z udziałowców. Uchwała jednoznacznie precyzuje, w jaki sposób nastąpi podwyższenie kapitału. Nie ma w niej słowa o kredycie! Objęcie akcji przez Sobiesława Zasada Centrum SA nastąpi w zamian za gotówkę. Pierwsza transza stanowiąca połowę kwoty zostanie wpłacona do 30 kwietnia, druga - do 31 maja br. Właściciel może podwyższyć kapitał w różny sposób, również przez aport w postaci know-how. Tak zrobiono to w Jelczu. Uchwała zawiera również zapis o akcjach pracowniczych. Kiedy zostaną one wydane załozce, nie wiem. Teraz zależy to już wyłącznie od Zarządu spółki.

Grzegorz Mroczkowski, wicedyrektor Departamentu Spółek Kapitałowych w Ministerstwie Skarbu Państwa potwierdził, iż kapitał akcyjny Autosanu zostanie podwyższony poprzez wpłacenie gotówki i to pochodzącej spoza spółki. Ma na to pisemne oświadczenie Sobiesława Zasada Centrum SA. Ono właśnie spowodowało zmianę stanowiska skarbu państwa w tej sprawie.

Joanna Kozimor

Sanoczanie - mistrzem spadochronowym

Tak, tytuł może zaskoczyć każdego Czytelnika. Gdzie tu w okolicy Sanoka szukać można śladów kariery spadochronowej jednego z najśłynniejszych skoczków w Polsce **Andrzeja Kowalskiego** z... Bydgoszczy. Pomysł opisanie tej historii zrodził się w rozmowie z nestorem sanockiego „Stomilu” **Mieczysławem Czerwińskim**. Przedstawił on mi historię dwóch postaci związanych z Sanokiem - dr Oskara Schmidta od 1931 r. współzałożyciela fabryki gumy i protektora sportu balonowego w Sanoku oraz jego przybranego syna **Andrzeja Kowalskiego**, który obecnie należy do elity spadochronowej w Polsce. Ma na koncie 2005 skoków, złotą odznakę spadochronową z trzema diamentami, a losy życiowe rzuciły go do Bydgoszczy. Obie te barwne postaci są tak ciekawe iż postanowiłem je przybliżyć gronu Czytelników.

Dr Oskar Schmidt przybył do Sanoka w 1931 r. jako współzałożyciel fabryki „Polska Spółka dla Przemysłu Gumowego S.A. w Sanoku”. Zakład ten otrzymał ulgi kredytowe na 75 lat przyznane na zasadzie porozumienia pomiędzy Ministrami Skarbu, Przemysłu i Spraw Wojskowych, a głównym odbiorcą produkowanych w Sanoku masek przeciwgazowych było wojsko. Dodam, że produkowano tu także nici gumowe, pasy transmisyjne, akcesoria do rowerów. Uruchomiono też wówczas w Sanoku produkcję wysokiej jakości tkaniny balonowej. Dziś może to dziwić ale w Sanoku produkowano w latach 30-tych tkaninę balonową, którą wybitny aeronauta europejski prof. August Piccard określił jako najlepszą ze znanych mu. Prof. August Piccard był szwajcarskim fizykiem, który uchodził w świecie za autorytet w badaniu stratosfery i głębin morskich. W dniu 13.VIII.1932 r. wraz z Maxem Cosynsem wznosił się balonem na wysokość 16 tys. 940m ustanawiając rekord świata. Jest on też wynalazcą batyskafu. Znana wtedy w Europie Wytwórnia Balonów i Spadochronów znajdowała się w Legionowie pod Warszawą.

W roku 1934 prof. A. Piccard przybył do Sanoka chcąc poznać technologię produkcji znanej mu już sanockiej tkaniny balonowej. Jego pobyt stał się okazją do założenia Klubu Balonowego „Guma”. Prezesem został dr Oskar Schmidt, a klub liczył 18 członków i był Sekcją Balonową Aeroklubu Lwowskiego. Lansując sport balonowy Zarząd Klubu przekazał powłokę balonową na nowy polski balon. Dnia 9.V.1936r. w Warszawie pierwszy lot odbył nowy polski balon „Sanok” SP-ATN, a w kilka dni później 17 maja załoga „Sanoka” zajęła pierwsze miejsce w czasie zawodów w Toruniu. Był to wielki sukces dr Oskara Schmidta - a mało kto wie, że z inicjatywy inż. Mieczysława Czerwińskiego w końcu lat 70-tych w szklanej części sufitowej budynku dyrekcji „Stomilu” namalowano rysunek będący odwzorowaniem stempla pocztowego z 1936 r. zawierającego wizerunek sanockiego balonu z toruńskich zawodów. Rysunek ten jest tam do chwili obecnej choć w budynku tym nie ma już dyrekcji, a może warto by było dziś w wieku reklamy nawiązać do tradycji balonowej obecnego „Stomilu S.A.”? Dr Oskar Schmidt zaprzyjaźnił się z prof. A. Piccardem, który ponownie odwiedził Sanok w 1937 r. W tym też roku dr Schmidt przyjął obywatelstwo polskie, miał szerokie plany rozbudowy sanockiej fabryki, które niestety przerwał wybuch wojny w 1939r. W tragicznych dniach września 1939r. dyrektor ewakuował fabrykę na wschód, lecz pod Olszanicą przechwyciły transport wojska niemieckie i zabrały urządzenia jako zdobycz wojenną wywożąc je do Niemiec. W okresie okupacji dr Schmidt pozostał w Polsce, dzierżawił w Besku gospodarstwo rolne i browar w Zarszynie. Choć sam nie był w konspiracji to udzielał pomocy miejscowym komórkom ZWZ-AK wykorzystując w układach z władzami niemieckimi swoje austriackie pochodzenie. Potwierdza to w swoich wspomnieniach mjr A. Winogrodzki „Korwin” - dowódca Obwodu AK Sanok. Dr Oskar Schmidt wychował i wykształcił ośmioro swoich dzieci, jako dziewczęta, przybrane dziecko wychował w czasie wojny **Andrzeja Kowalskiego** - późniejszego mistrza spadochronowego. Po wojnie wyjechał z kraju do Wiednia, gdzie zmarł 26.IV.1976 r., przeżywszy 75 lat. Do końca swego życia związany był

z krajem, opiekował się rodakami na obczyźnie. Jego zalety umysłu, charakteru, wielkiego i szlachetnego serca jednały mu powszechny szacunek i sympatię. Jemu Sanok zawdzięcza swój lotniczy skrawek historii.

Lotnicze tradycje rodziny Schmidtów mają ciąg dalszy w osobie **Andrzeja Kowalskiego** (ur.1932 r. w Nowym Sączu), który po wojnie na stałe osiadł w Bydgoszczy. Zainteresował się spadochroniarstwem i niedługo został instruktorem Aeroklubu Bydgoskiego. Był też szefem służby spadochronowej 3 Pułku Lotnictwa Myśliwsko - Szturmowego wyposażonego w odrzutowce LiM produkowane w Mielcu na licencji radzieckiej (LiM to „Licencyjny Mielec” - polska odmiana MiG-15, 17, 19). W stopniu starszego chorążego zajmował etat przewidziany dla kapitana, a nawet majora - nie miał szans na oficerskie gwiazdki, gdyż w rzeczywistości Polski doby PRL-u na przeszkodzie stały: rodzina w Austrii, wiara i bezpartyjność. Z tego też powodu nie został pilotem myśliwca. Przez rok szkolił się w Oficerskiej Szkole Lotniczej w Radomiu, ale marzenia o samodzielnym lotach zakończyło szkolenie na samolocie „Żuraw”. Od 1952 r. zaczęła się w jego życiu nowa era - spadochro-



Ceremoniał laszowania w aeroklubie jest tak stary jak lotnictwo. Po jubileuszowym 1500 skoku ze spadochronem **Andrzeja Kowalskiego** - 3 sierpnia 1972.

niarstwo. Zaczynał od podstaw, a dziś ma na koncie 2005 skoków z samolotów w tym odrzutowych, szybowców i śmigłowców. Ostatni skok wykonał 5.VIII.1978 r. nad Bydgoszczą ze śmigłowca Mi-2 popularnego „Michałka”. Kurtuazycznie jako senior skoczek nad Bydgoszczą jeszcze raz w 1996 r. Posiada złotą odznakę spadochronową z trzema diamentami i honorową odznakę Stowarzyszenia Lotników Polskich w Londynie. Do historii lotnictwa polskiego przeszedł na trwałe 17.IX.1962r. gdy nad Bydgoszczą jako piąty skoczek w Polsce wykonał pokazowy skok z dwumiejscowego odrzutowca UT MiG-15 nr 1018 przy pomocy kaptuły. Skakał z wysokości 1200m i przy prędkości 400km/h. Tak to wspomina:

„Zaraz po wystrzeleniu fotela z MiG-a poczułem uderzenie w twarz. To strugi powietrza. Gdyby samolot leciał szybciej niż 400km/h, rozzerwałoby mi usta. Nie miałem zamkniętego hełmu. Po wytraceniu prędkości poziomej, nadanej przez samolot, spadałem prawie pionowo. Fotel wirował w poziomie. Nie mogłem odepchnąć go od siebie. Ziemia błyskawicznie się zbliżała. Wcisnięty w fotel otworzyłem spadochron zapasowy znajdujący się z przodu. Zobaczyłem najpierw gwiazdy. Spadochron trochę popękał, ale udało mi się wylądować. Nawet się nie przewróciłem, 10-12 m dalej roztrząsał się fotel, którego spadochron nie zadziałał. Oddzieliłem się od fotela 35m nad ziemią, po 18-tu sek. od kaptuły. Aż mnie przez dwa tygodnie bolały ręce od tego odpychania. Na ziemi przed wylotem zapomniano mnie podłączyć odpowiednio do urządzenia, które miało ułatwić opuszczenie fotela...”

Swoją prywatną rekord swobodnego spadania A.Kowalski ustanowił 4.IX.1971r. mając za sobą 1409 skoków. Z pokładu pocziwego „Antka” (An-2) wyskoczył wraz z **Andrzejem Halikiem** z wysokości 4200m. Spadając trzymali się za ręce przez 70 sekund - po czym odsunęli się od siebie, żeby spadochrony przy otwarciu się nie poplątały. W 11 sekund wykonał wspaniałą wiązaną akrobatyczną wywołując aplauz publiczności. W zawodach sportowych reprezentował WKS „Zawisza”. W 1965 r. wygrał Spadochronowe Mistrzostwa Wojsk Lotniczych, w 1963 r. został wicemistrzem Wojska Polskiego, a w latach 1964 i 1965 - Lotnictwa Operacyjnego. Współpracował z takimi sławami spadochroniarstwa jak **Stanisław Sidor** czy **Ryszard Kuś** z kadry narodowej, był sędzią I klasy. W swojej karierze sam stwierdza, że cztery razy... był blisko wypadku. Wykonał ponad 20 skoków do wody, - najlepsze - 5.IX.1971r. podczas otwarcia XX Mistrzostw Świata w Żeglarskim w Zalewie Solińskim. Tak to wspomina:

„Byłem w krótkich spodniach i trampkach. Gdy opuściłem pokład „Antka” zapora i zalew wydawały mi się bardzo małe. W górach powietrze jest niespokojne, należało bardzo uważnie sterować, aby nie znaleźć się po drugiej stronie zapory. Udało mi się wylądować zaledwie metr od celu - pomarańczowej, gumowej łódki”.

Skakał praktycznie we wszystkich sytuacjach np. trzymając drzewce z 30-metrowym płótnem obwieszającym XXV i XXX-lecie Ludowego Lotnictwa Polskiego w 1969 r. i 1974 r. Dnia 3.VIII.1972 r. swój 1500 skok wykonał w stroju kominiarza, co miało sugerować sukcesy przez cały rok. Skakał też w stroju św. Mikołaja, a swój 2000 skok wykonał ze świecami dymnymi przy butach. W międzyczasie ukończył studia na wrocławskim AWF-ie, poświęcił się yachtingowi, grał epizodyczne role w filmach, ukończył podyplomowe dziennikarstwo w Poznaniu, jest też autorem 9 książek. Obecnie poświęcił się lotom na paralotniach. Oto droga życiowa skoczka, żywej legendy polskiego spadochroniarstwa, który wywodzi się z Ziemi Sanockiej. A motto końcowe - to jego słowa: „Tak, to prawda co piszą w książkach wspomnieniowych, że po otwarciu spadochronu jest uczucie ulgi. A boją się wszyscy”.

Czy to prawda? Jeden z „Cichociemnych” miał kiedyś w telewizyjnym wystąpieniu powiedzieć: „Wszyscy ludzie się boją, wszyscy mądrzy ludzie się boją”.

Andrzej Olejko

P.S. Z okazji 650-lecia Bydgoszczy **Andrzej Kowalski** otrzymał okolicznościowy medal.

W oparciu o:

- J. Dobkowski, Wiecznie młody skoczek, W: JKP, nr 218 z 11.XI.1996
- A. Kowalski, Tradycje balonowe Sanoka, W: SP, nr 27 z 8.VII.1990
- Expres Bydgoski nr 226 z 21.XI.1996

**PPH – „ADMAR”
ZATRUDNI
AKWIZYTORÓW - SPRZEDAWCÓW**

Wymagane: prawo jazdy minimum kat. „B”
pełna dyspozycyjność
Pożądane cechy osobowości: łatwość nawiązywania kontaktów handlowych
Wskazane: wiek do 35 lat i praktyka w zawodzie.

Atrakcyjne wynagrodzenie powiązane z wynikami sprzedaży
Oferty pisemne kierować na adres:
Sanok, ul. Okulickiego 8, tel. 375-50

**Pizzeria
„Wenecja”
ul. 3-go Maja 16
tel. 375-24**

🍷 pizza włoska
🍷 napoje zimne
🍷 spaghetti
🍷 kawa oraz capuccino
🍷 lody włoskie
(Gelato Fantastico)
ZAPRASZAMY



**FIRMA
HANDLOWO-
REKLAMOWA**

„DOSER”

38-500 Sanok, ul. Piłsudskiego 8
(hala targowa - stoisko nr 22)
tel. (0-137) 366-63 w. 373

oferuje:

- produkcję i emisję reklam dźwiękowych
 - sprzedaż płyt CD i kaset magnetofonowych
- ZAPRASZAMY!**

Przyjmujemy ogłoszenia drobne do Tygodnika Sanockiego (nie pobieramy prowizji)



Nawiążemy współpracę z osobami młodymi (wykształcenie wyższe ekonomiczne, prawnicze, techniczne i in.) na atrakcyjnych warunkach w działach:

- usługi finansowe
- oprogramowanie
- szkolenia
- serwis

38-500 Sanok, ul. Chopina 10, tel./fax 30080



**Bank Zachodni SA
I Oddział Przemysł
Filia w SANOKU
ul. Rynek 16 38-500 Sanok
tel. 34-751**

- korzystne warunki prowadzenia rachunków bankowych
- oprocentowanie środków na rachunkach oszczędnościowo rozliczeniowych **15,24%**
- lokaty terminowe złotowe:

oprocentowanie	- 3 miesiące	-	17,04%
	- 6 miesięcy	-	18,36%
	- 12 miesięcy	-	20,04%
	- 24 miesiące	-	21,00%

- kredyty dla osób fizycznych

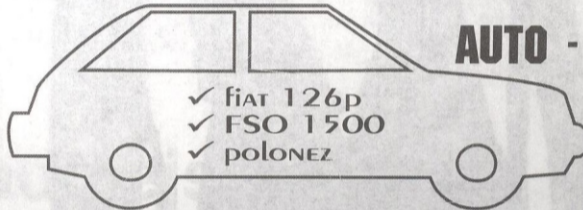
stopa nominalnie roczny koszt kredytu

gotówkowy	okres kredytowania do 3 lat,	oprocentowanie od	20,16%	10,92%
samochodowy	okres kredytowania do 5 lat,	oprocentowanie od	18,84%	10,21%
lombardowy	okres kredytowania do 1 roku,	oprocentowanie od	20,64%	11,18%
mieszkaniowy	okres kredytowania do 12 lat,	oprocentowanie od	23,04%	12,48%
budowlany	okres kredytowania do 12 lat,	oprocentowanie od	22,92%	12,42%

- kredyty na działalność gospodarczą

stopa nominalnie roczny koszt kredytu
od **23,04%** **12,48%**

**NOWO OTWARTY
SKLEP MOTORYZACYJNY
AUTO - CZĘŚCI**



SANOK, ul. Żydowska 2

Zapraszamy codziennie w godzinach od 9⁰⁰ do 17⁰⁰ w soboty od 9⁰⁰ do 14⁰⁰

UDZIELAMY RABATÓW DLA WARSZTATÓW SAMOCHODOWYCH



FIRMA PIĄTKA s.c.
38-500 SANOK
UL. CHOPINA 10 TEL. 327-59

- wizyte Ojca Świętego
- uroczystości rodzinne
- wakacje

utrwalisz dzięki KAMERZE

**Panasonic
SONY
SAMSUNG**

- ceny od 1762 zł
- realizujemy zamówienia
- sprzedaż ratalna

Sanocki Klub Tenisowy informuje,

że 27 marca 1997 r. (czwartek) o godz. 17.00 w siedzibie klubu przy ul. Mickiewicza 17 w Sanoku odbędzie się **Walne Zebranie sprawozdawczo-wyborcze**
Zapraszamy członków klubu i sympatyków tenisa.

„LOG-SERVICE” Sp. z o.o. **CENTRUM OGRODNICZEGO** zaprasza pp Klientów na wiosenne zakupy do:

przy ul. Beksińskiego 2 w Sanoku

W ofercie handlowej „WIOSNA – 97” oferujemy:

- drzewa i krzewy owocowe
- drzewa i krzewy ozdobne (iglaki i liściaste)
- nasiona warzyw i kwiatów
- sprzęt ogrodniczy (narzędzia ogrodnicze, kosiarki ogrodowe)
- systemy nawadniające renomowanych firm europejskich: CLEBER, UNIFLEX, HAZELLOCK, ARCA
- donice ogrodowe z terakoty oraz plastiku włoskich firm DEROMA, ARCA

- nawozy i odżyvky dla roślin w szerokim asortymencie
- i wiele innych przydatnych artykułów

SERDECZNIE codziennie w godz. od 9 do 17 ZAPRASZAMY sobota w godz. od 9 do 14

SEZONOWA OBNIŻKA CEN do 15.04.1997r.

FPHU WOJAN s.c. OFERUJE

- SIDING USA, CANADA biały od 17,00 - 16,70
kolory od 18,46 - 17,76

- BOAZERIA PCV BELGIA

Ogrodowa

- OKŁADZINY ZEWNĘTRZNE ROLVAPLAST BELGIA

biała 18,30 - 17,76
kolory 23,40 - 22,43

SANOK

ul. OGRODOWA 42A - PRUGARA-KETLINGA

Kochanowski

Prugara-Ketlinga

RATY do 4000 bez żyrantów

Bezpłatnie
- obmiar,
- doradztwo,
- transport do 20 km

ZAPRASZAMY
w godz. 9⁰⁰ - 16⁰⁰

KARO ŻALUZJE

PRÓDUKCJA W SANOKU
- poziome
- pionowe (VERTICALE)
ul. Kościuszki 31
tel. 320-66 lub 335-98
CENY PRODUCENTA

Drzwi filunkowe

Każdy wymiar, różne wzory,
zewnątrznie ocieplane.
Rachunki VAT.
Niskie ceny.

Nadolany 80, tel. 251-11 w.161

PRACOWNIA KONSERWATORSKA
Wojciech Wilk

PROFESJONALNE USŁUGI KONSERWATORSKIE
- specjalizacja renowacja mebli
Pracownia posiada koncesję wojewódzkiego konserwatora zabytków PSÓZ-5331/23/95

38-500 Sanok,
ul. Cmentarna 6 (za „Autosanem”)
tel. 355-05



Krosno

Walslebena 10
tel. (013) 43-225-17

komputerowe **TESTY**
ALERGICZNE

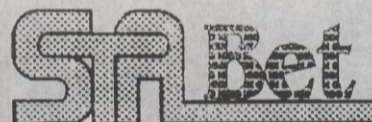
Skuteczne

ODCZULANIE

Terapia biorezonansowa
wszystkich chorób
wewnętrznych

BETONY

- PRODUKCJA
- TRANSPORT
- POMPOWANIE



POLECA WIODĄCY PRODUCENT

P.P.B. STALBET

☎ SANOK 372-62 ☎ KROSNO 249-79

Już wkrótce
w USTRZYKACH DOLNYCH

ELDOM

SKLEP WIELOBRANŻOWY

38-500 Sanok, ul. Jagiellońska 50, tel. 342-79

poleca:

- ☎ Sprzęt RTV najlepszych firm światowych
- ☎ Sprzęt AGD - lodówki, zamrażarki, pralki automatyczne oraz inne artykuły AGD
- ☎ Wyposażenie łazienek

Zapewnia swoim klientom korzystne warunki sprzedaży ratalnej
Transport zakupionego towaru w cenie zakupu!

- **NAJNIŻSZE CENY** -

Kupując u nas otrzymasz dodatkowo 1 rok gwarancji!

AUTORYZOWANY ZAKŁAD USŁUGOWY „POLAR-SERVICE”
38-500 Sanok, ul. Sobieskiego 18 **327-48**

Świat okiem Szulca

Dziś ostatnia okazja by zobaczyć fotografie Władysława Szulca w Sanockim Domu Kultury.

Wystawa podzielona jest na dwie części. W hallu na parterze można obejrzeć Sanok, jaki wszyscy znamy, a jednak odkryty na nowo. Sanok za dnia i w nocy, z daleka i bliska, słoneczny i mroczny.

Sanok z ważnymi dla Szulca miejscami, które odkrywa od ponad 30 lat. To co można zobaczyć w sali wystawowej na piętrze ma zupełnie inny charakter. Do stworzenia wspólnej ekspozycji Władysław Szulca zaprosił Halinę Wię-

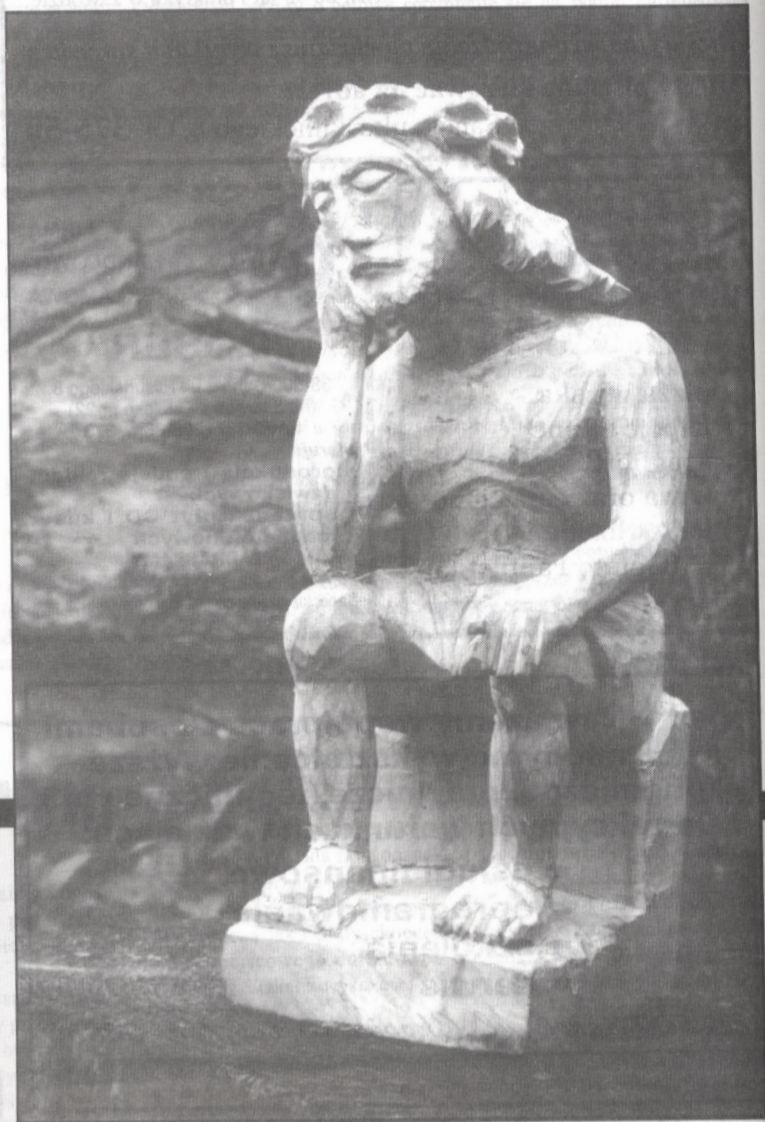
cek (rozmowa z poetką na str. 4.). Podziwiamy więc prace fotografika i wiersze poetki, piękno odkrywane w otaczającym nas świecie na dwa sposoby – słowem i obrazem.

Wśród drzew zmrożonych zimą, latem zaś buchających zielenią, dróg, które zapraszają do wędrowania, można przeczytać:

*„Nieraz widziałem
w czystej kropli wody
prostotę piękna...”*

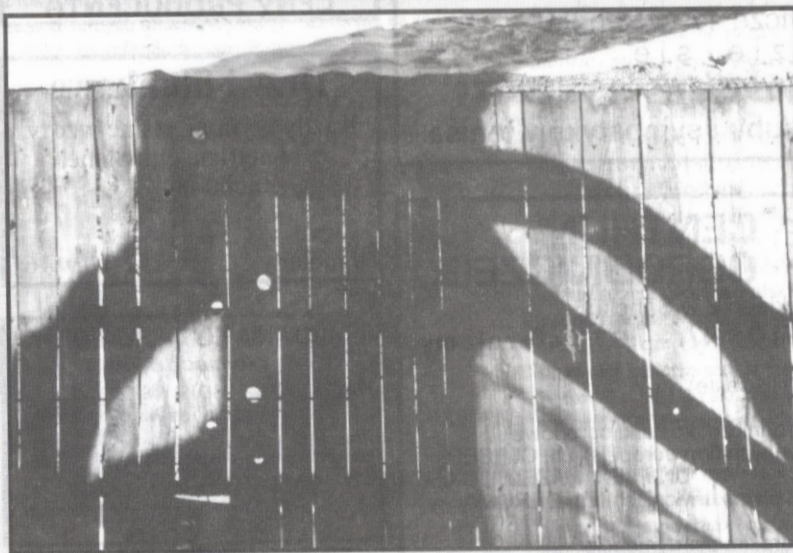
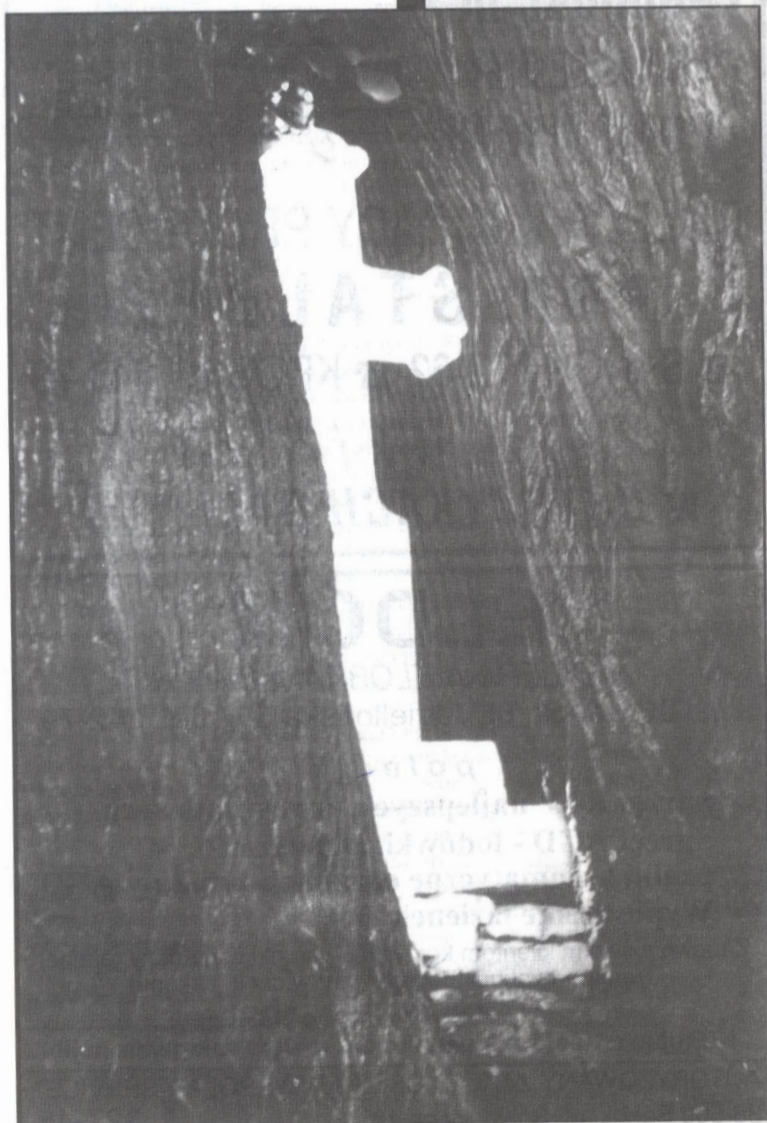
Ja zobaczyłem ją w fotografiach Władysława Szulca.

PK

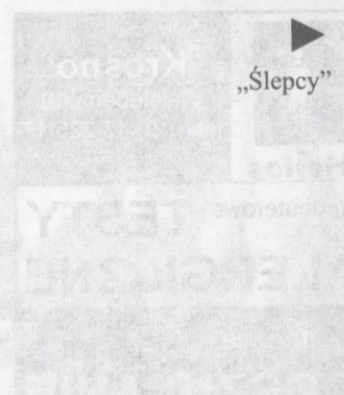


◀ Bez tytułu

▲ „Frasobliwy” – rzeźba Adolfa Milczanowskiego z Borownicy (nie żyjący)



▲ „Przeznaczenie”



▶ „Ślepcy”



◀ Zdjęcie w albumie – darze fotografików polskich dla Ojca Świętego – Jana Pawła II

Drodzy Parafianie, Dobrodzieje i Sympatycy naszego franciszkańskiego kościoła i klasztoru

Niech zmartwychwstały Chrystus pomaga Wam dorastać do miłości, która nie ustaje; odnajdywać szczęście, które nie przemija; zapatrzyć się w nadzieję, która nigdy nie umiera.

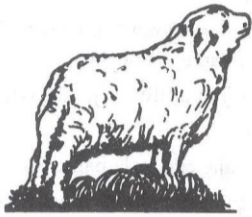
Niech Ten, który zwyciężył szatana i grzech, pomaga i nam przewycięzać nasze słabości, niedoskonałości,

abyśmy się stawiali do Niego podobni, nieustannie zmartwychwstając do nowego życia z Nim. Życzenia radosnych i pogodnych Świąt Wielkanocnych składają ojcowie i bracia z klasztoru

Alleluja!

w imieniu całej wspólnoty franciszkańskiej z Sanoka

o. Edward Staniukiewicz
gwardian



MISTERIUM W POLSKIEJ JEROZOLIMIE

Wiele miejscowości w Polsce nazwano Kalwarią na pamiątkę męki Chrystusa. Jest wspaniała Kalwaria Pałacowa koło Przemyśla, jest Kalwaria Pałucka, jest Góra Kalwaria koło Warszawy. Ale najbardziej znana jest położona opodal Wadowic Kalwaria Zebrzydowska.

To miejsce kultu powstało ponad 100 lat temu, kompleks modlitewny rozbudowano obok klasztoru, dziś składa się z Drogi Męki Pańskiej, wielu kaplic jej przypisanych oraz kościołów położonych na wzgórzach. Fundatorem prawie wszystkich ważniejszych budowli był wojewoda krakowski Mikołaj Zebrzydowski, od którego nazwiska pochodzi nazwa największego w naszym kraju, liczącego 300 hektarów, zespołu kultowego, którego początki sięgają 1600 roku.

Kalwaria miała służyć modlitwie pobożnego fundatora i jego najbliższych. Od wielu lat jest miejscem pielgrzymek, coraz bardziej uczęszczanym również przez katolików z innych krajów. Bywają święta i obchody, które gromadzą po 60 – 80 tys. ludzi.

Najważniejszą uroczystością w roku jest wielkopostne widowisko przedstawiające ostatnie dni życia Chrystusa. Rolę Golgoty pełni góra

Żar, okoliczne wzniesienia nazwano Góra Oliwna, Góra Moria, a niewielka beskidzka rzeczka pełni rolę Cedronu. Z biegiem lat widowisko zaczęło obejmować wszystkie dni Wielkiego Tygodnia, wiernie odtwarzane są poszczególne zapisane w Ewangelii zdarzenia poprzedzające męczeństwo i śmierć Chrystusa. Inszenizowana jest modlitwa w Ogrójcu, pożegnanie z Matką, pocałunek Judasza, pojmanie, scena zaparcia się Piotra i wszystkie czynności przed sądem sprawowanym przez Piłata. Obrzęd w naturalnym otoczeniu Kalwarii kończy się sceną Ukrzyżowania i złożenia Chrystusa do grobu.

Organizatorem misterium jest istniejące od 1613 roku Bractwo Jeruzolimskie Nabożeństwa. Wielu jego członków należy do rodów od pokoleń odtwarzających postacie w misterium. Bractwo gromadzi też stroje i rekwizyty, ustala szczegóły przebiegu procesji – widowiska i opiekuje się tłumami pielgrzymów.

Chwalebne Misterium Pańskie w Kalwarii Zebrzydowskiej jest jednym z największych tego rodzaju misterii organizowanych w Europie, uchodzi za równie lub nawet bardziej wzniosłe niż podobne obchody Wielkiego Tygodnia w Hiszpanii czy we Włoszech.

Tomasz Kowalik

Najładniejszy stół, najładniejsza palma

Już po raz drugi Urząd Gminy w Sanoku ogłosił konkurs na najładniejszą dekorację stołu wielkanocnego oraz najładniejszą akcesoria wielkanocne. Można było w nim uczestniczyć indywidualnie lub zbiorowo. W tym roku w konkursie zdecydowało się na 13 uczestników, między innymi Koło Gospodyń Wiejskich ze Srogowa Górnego oraz Klub 4 H działający przy Szkole Podstawowej w Strachocinie. Przygotowano wiele różnorodnych akcesoriów zarówno tradycyjnie związanych z Wielkanocą jak też nowoczesnych, pojawiających się w naszych domach od niedawna, np. różnorodne stroiki i palmy wzorowane na wileńskich, misternie splecione z ozdobnych traw i kolorowych, suchych kwiatów. Wiele jednak było palm tradycyjnych, takich, jakie od pokoleń wykonuje się w okolicach Sanoka. Zrobione są z „bagniat” – wierzbowych gałązek z baziami, trzciny, barwinka lub bukszanu, a jeśli w gospodarstwie był koń to i z jałowca, owinięte skręconym z przędzy lnianej sznurkiem – batogiem używanym później przez pasterzy.

Palma była bardzo ważnym elementem obrzędowości wielkanocnej. Po przyjściu z kościoła uderzano się nią na pamiątkę ubiczowania Chrystusa, a pierwotnie było to przekazywanie witalnych sił przyrody symbolizowanych przez wierzbę, która jako pierwsza zieleni się, rozkwita od nowego życia po czasie zimowej martwoty. Należało też zjeść jedną bazię, co miało chronić od bólu gardła przez cały rok. A jeśli kogoś zabolął ząb, należało spalić sznurek, którym palma była obwiązana i wdychać dym. Używano też jej przy pierwszym wypędzie bydła. A później trzymano ją w domu za obrazem lub w oborze, co miało zapewnić pomyślność w hodowli. Najładniejsze palmy tradycyjne przygotowały gospodynie z Koła Gospodyń Wiejskich ze Srogowa Górnego.

W Wielkim Tygodniu przygotowywano m.in. pisanki. Zdobiono jajka wzorami wykonanymi – „pisanymi” woskiem pszczelim, a nowszym sposobem ozdabiania jest wyskrobywanie na zabarwionej skorupce wzorów ostrym nożykiem lub żyłką. Najpiękniejsze pisanki, na których archaiczne wzory słońc, półsłońc „opisano” woskiem nakładanym szpilką wykonała **Teresa Podolak** z Pisarowic i ona otrzymała I nagrodę. Popularniejsze jednak stało się zdobienie jajek wzorami wyskrobywanymi. Wzory były rozmaite, najczęstszym motywem były kwiaty i symbole wielkanocne – dzwony, baranki, kurczątko, ale także łabędzie i niedźwiedzie. Na niektórych pojawiły się napisy „Alleluja”, „Jezus żyje”, „Wesołych Świąt”, a także „Kogo kocham temu dam” – jajka takie przeznaczone były dla sympatii, mogły być okupem przed poniedziałkowym dyngusem. Były też jajka ozdobione precyzyjnie wyskrobanym portretem Papieża, wizerunkiem Serca Maryi oraz Chrystusa Zmartwychwstałego. Najładniejsze pisanki ozdobione tą techniką wykonał i I nagrodę zdobył **Wiesław Zablotny** z Lisznej. Były też jajka zdobione w sposób zupełnie niekonwencjonalny – za pomocą modeliny przemieniono je w zajączki, rybki itp.

W Wielką Sobotę święcono potrawy. Najpiękniejszy koszyk przygotowały i I nagrodę otrzymały gospodynie z wymienionego już KGW w Srogowie Górnym. W koszyku wyłożonym pięknie haftowaną serwetką był m.in. chleb domowego wypieku, chrzan z listkami, pisanki, kielbasa, ćwikła, biały ser, masło i żółty ser zrobiony z jajek i mleka. W niektórych wsiach skorupki z jajek użytych do przygotowania tego specjału wieszano na drzewach, chcąc zapewnić urodzaj owoców.

Na konkurs dostarczono również bardzo dużo ciast wielkanocnych, chleb domowego wypieku formowany w rękach, baby wielkanocne, „pastuszki” – ciasto upieczone z ziołami, a przeznaczone dla bydła, a przede wszystkim paski. Zdarzało się, że paska w piecu tak wyrosła, iż trzeba było piec rozebrać żeby ją wyjąć. Coś podobnego zdarzyło się jednej z uczestniczek konkursu. Wprawdzie pieca nie rozebrała, ale paskę musiała przeciąć na pół. Żeby ją wyjąć z pieca, a na konkurs upiekła drugą, bardzo pięknie ozdobioną ptaszkami skręconymi z ciasta. Z tego, ile chlebów i pasek przyniesionych do święcenia było zbyt ciemnych, gospodarze wróżyli, jakie będzie lato. Obserwując tegoroczne pieczywo konkursowe można przyjąć, że lato będzie suche i gorące. Były także

ciasta weselne, które coraz częściej stają się ciastami świątecznymi pieczonymi na różne ważne święta, a więc także na Wielkanoc. Korowaj, bo o nim mowa, ozdobiony był rosochatą gałązką owiniętą ciastem, na gałązki zatknięte były jabłka i... mandarynki. Zważywszy na symbolikę płodnościową zarówno korowaja jak i jabłek jego obecność staje się prawie uzasadniona wśród pieczywa wielkanocnego, w obrzędach wielkanocnych związanych z pobudzeniem vegetacji. Sama gałązka, która zwykle zdobiła korowaj, potraktowana została jako samodzielny motyw dekoracyjny, owinięta ciastem, ozdobiona gniazdami z ciasta, ptaszkami z ciasta i z masy cukrowej stała się ozdobą świątecznego stołu. Pokazano także prace prawie rzeźbiarskie – baranki, ptaszki, łabędzie z masy cukrowo-białkowo-krochmalowej przeznaczone do dekoracji stołu.

Pierwszą nagrodę za pieczywo otrzymała **Zofia Kadubiec** z Tyrawy Solnej. Ciekawa była kolekcja rzeźb o różnorodnej tematyce, zarówno świeckiej jak i nawiązującej do Wielkanocy (Chrystus Frasobliwy, Chrystus Dobry Pasterz, Chrystus Zmartwychwstały). Za przygotowane rzeźby nagrodzony został **Ryszard Zablotny** z Lisznej.



Bardzo duży był wybór coraz popularniejszych stroików wielkanocnych wykonanych z traw, kwiatów, kurcząt, pisanek itp. Najpiękniejsze stroiki przygotowała **Teresa Podolak** z Pisarowic, która otrzymała za nie pierwszą nagrodę. Ona również przygotowała także bardzo piękne, misternie wykonane palmy nawiązujące do coraz powszechniejszych palm wileńskich.

W konkursie wzięły też udział dzieci. Klub 4 H ze Strachociny przygotował bardzo ładne stroiki wykorzystując suche trawy, kwiaty, gałęzie, ptaszki z ciasta, pióra, kurczątko samodzielnie zrobione z żółtej wełny, łabędzie udzierniane szydełkiem z białej włóczki i otrzymał I miejsce za prace przygotowane przez dzieci. A za pomysłowość nagrodzono **Karolinę Żywicką** (lat 10) z Tyrawy Solnej, która z balona oklejonego żółtą bibułą imitującą piórka zrobiła świątecznego kurczaczka.

18 marca rozstrzygnięto konkursi rozdano nagrody ufundowane przez Urząd Gminy. Wręczał je zastępca wójta **Marian Futyma**. Uroczystości zakończyła się spotkaniem z degustacją wypieków, w czasie którego uczestnicy konkursu wymieniali między sobą uwagi i doświadczenia, wspominali, jak niegdyś wyglądała Wielkanoc.

Maria Marciniak

Wielka Moc

Trudno dociekać wyższości świąt Bożego Narodzenia nad świętami Wielkanocy lub odwrotnie. Pewne jest jednak, że Wielkanoc to najstarsze święto chrześcijan, czczone już przez pierwszych wyznawców. Z kolei nasza obrzędowość wielkotygodniowa to niesłychanie skomplikowana sprawa. Jest to zlepek zwyczajów odnoszących się jeszcze do słowiańskiego kultu dusz zmieszany z całym zespołem zachowań przeniesionych z religii antycznych a związanych ze świętem wiosny. Na tym wszystkim dopiero zasadziła się symbolika chrześcijańska. Wielkanoc jest więc dniem zmartwychwstania Chrystusa, ale też świętem wiosny obejmującej panowanie nad światem, a także świętem zmarłych.

Niedziela Palmowa

to początek obrzędów związanych ze świętami Wielkanocy. Poświęcona w kościele palma będzie miała ogromne znaczenie dla życia rodziny. Będzie chronić przed nieszczęściami, leczyć, a nawet wieszczyć. Jej magiczne właściwości będą przypisywane poświęceniu w kościele, ale zielona gałąź od zawsze była symbolem życia i odgrywała w obrzędach ważną rolę.

Uderzenie palmą przynosi zdrowie i bogactwo. Jej obecność chroni dom przed robactwem, pożarem, a zwierzęta przed zarazą. Co zrobić, żeby bydło dobrze się pasło? Wystarczy przy pierwszym wygonie na pastwisko uderzyć je palmą. Co zrobić, żeby odegnąć grad lub burzę? Wystarczy zapalić przed domem bazie z palmy. Jeśli człowiek lub zwierzę jest chore, a w grę mogą wchodzić czary, należy okadzić je dymem z kawałka palmy. Bazie z palmy trzeba dać do zjedzenia krowom, aby nikt nie rzucił na nie uroku i nie odebrał mleka. Warto też samemu je połknąć. Zapewnia to ochronę przed chorobami gardła. Kawałki palmy powinno się zatknąć na polu. Chroni to plony przed gradobiciem.

Przy pomocy palmy można też wróżyć. Przepis jest następujący: dwa tygodnie przed Niedzielą Palmową należy wstawić ją do wody. Do gałązek przyklepić karteczki z napisami: zdrowie, śmierć, bogactwo itp. Potem wystarczy obserwować, jak się rozwijają.

Wielki Tydzień

to czas wzmoczonej działalności złych mocy. Trzeba mieć się na baczności. Zwłaszcza w czwartek i piątek, gdy czarownice podchodzą pod zagrodę chcąc ukraść przedmioty potrzebne do rzucenia uroków. Włóż się też wtedy po miedzach zbierając rosę do swoich praktyk.

W Wielki Czwartek trzeba rozprawić się z Judaszem. W tym celu należy zrobić kukłę. Judasza można powiesić, albo rzucić z wieży kościoła. Potem trzeba go obić kijami, a następnie spalić, zakopać albo utopić. Drzewiej w zastępstwie kukły zrzucano czasem z kościoła zadrutowanego w garnku kota.

W nocy z czwartku na piątek warto, nie bacząc na ziąb, wykapać się w rzece, gdyż woda nabiera wtedy szczególnej mocy. Taka kąpiel oczyszcza, chroni przed wrzodami, a dziewczynom dodaje gładkości.

Niezwykłą mocą obdarzone jest oczywiście „święcone”. Już sama woda z gotowania święconych jaj zapobiega tworzeniu się liszajów i wrzodów. Trzeba się tylko umyć nią w Wielką Sobotę. Święconym chrzaniem należy potrzeć koniom zęby (dla zdrowia), a słonią krowie nozdrza (chroni przed bąkami). Święcona kielbasa zastawiona w komorze chroni dom przed wężami. Skorupki z jajek można zaś wykorzystać dwojako. Albo powiesić je na drzewach, by te dobrze owocowały, albo wyrzucić na dach, żeby kury się dobrze nosły.

W Wielką Niedzielę

należy pamiętać, żeby podczas Rezurekcji każda baba trzykrotnie obeszła kościół. Jeśli jest wśród nich czarownica – straci swoją moc. I odwrotnie, każda kobieta, która tego nie zrobi, może stać się czarownicą.

Podczas śniadania warto zapamiętać, z kim dzielimy się jajkami. Jeśli potem zabłądzimy (np. w lesie), wystarczy przypomnieć sobie te osoby, by odnaleźć drogę.

W niedzielę święci się pola i zabudowania. Będzie nas to chronić przez najbliższy rok. Należy też pamiętać, żeby się po południu nie zdrzemnąć, bo w ciągu roku mogą nas okraść.

W poniedziałek musimy zapewnić plonom dostateczną ilość wody. Nie ma się więc co obrazać, że ktoś chlusnął na nas z ceberka. Co więcej, dobrze wychowana panna, powinna lejącego poczęstować wódką. Zmoczenie szatek przyniesie jej szczęście do mleka. Lany poniedziałek to czas zwirowany. Nie ma się co dziwić, jeśli np. znajdziemy wóz „zaparkowany” na dachu stodoły, zatkany wiechciem słomy komin czy umazane błotem szyby. W ten dzień wszystko uchodzi na sucho. Zwłaszcza lanie wodą.

Chrystus zmartwychwstał i zmartwychwstała także ziemia po długim okresie zimowego letargu. Stał się cud, więc nie ma się co dziwić, że okres ten silnie naładowany jest ponadnormalnymi zjawiskami. W taki szczególny czas należy zabezpieczyć sobie przyszłość. Po raz kolejny odnowić swój świat (wygaszenie pieca i rozpalenie go na nowo ogniem poświęconym w Wielki Czwartek). Trzeba też uważać, bo nasze zachowanie może zdecydować o obrazie najbliższego roku (pieczenie chleba w niedzielę może spowodować suszę, a pranie kijankami w Wielkim Tygodniu sprzyja powstawaniu gradu w chmurach). Czasem trzeba światu pomóc w odrodzeniu się. Czasem nieświadome, bo zwyczajowe zachowania są starsze niż nasza wiedza o tym, czemu służą (bo czy topienie Judasza nie jest czasem uśmiercaniem Zimy-Marzanny, ubranym w nowe, chrześcijańskie wdzianko?).

W ten jakże niezwykły czas nie mogą też dziwić wierzzenia dotyczące odwiedzania naszego świata przez duchy. To normalne w momencie tak ważnym dla kosmosu, że tamten świat miesza się z naszym. Bariera śmierci na chwilę zniknęła. Tak więc jajko, symbol wiecznie odradzającego się życia jest jak najbardziej na miejscu. Pisanki kiedyś odgrywały bardzo ważną rolę w kulcie dusz, a jajo – symbol płodności – szczególnego znaczenia nabiera właśnie na wiosnę. Zwyczaj są starsze niż nasza wiedza o tym, czemu służą, więc: Smacznego jajka!

Mol

OGŁOSZENIE

Gmina Sanok, Referat Gospodarki Komunalnej,
38-500 Sanok, ul. Kościuszki 23, 3-cie piętro, pokój nr 5, tel. (0137) 304-01 w. 38,

ogłasza przetarg nieograniczony

na wykonanie rozbudowy Wiejskiego Domu Kultury w Sanoczku.

Termin realizacji od 2 maja do 15 grudnia 1997 r.

Uprawnieni do kontaktów z oferentami – inż. Jerzy Baran, Zbigniew Bartkowski.

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „Oferta dotycząca przetargu nieograniczonego na wykonanie rozbudowy WDK w Sanoczku” należy złożyć w siedzibie zamawiającego.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

Termin składania ofert upływa dnia 16.04.1997 r. godz. 15.00.

Otwarcie ofert dnia 17.04.1997 r. godz. 12.00 w siedzibie zamawiającego, sala narad 3-cie piętro.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają wymagania określone w art. 22 Ustawy o zamówieniach publicznych, oraz ze szczegółowych warunków niniejszego przetargu, dostępnych u zamawiającego.

OGŁOSZENIE

Gmina Sanok, Referat Gospodarki Komunalnej,
38-500 Sanok, ul. Kościuszki 23, 3-cie piętro, pokój nr 5, tel. (0137) 304-01 w. 38,

ogłasza przetarg nieograniczony

na dostawę styropianu M 20 w ilości 80m³,
dla potrzeb budowy szkoły w Strachocinie, gm. Sanok.

Termin realizacji do 15 maja 1997 r.

Uprawniony do kontaktów z oferentami – Zbigniew Bartkowski.

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „Oferta dotycząca przetargu nieograniczonego na dostawę styropianu dla szkoły w Strachocinie” należy złożyć w siedzibie zamawiającego.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

Termin składania ofert upływa dnia 2.04.1997 r. godz. 15.00.

Otwarcie ofert dnia 3.04.1997 r. godz. 11.00 w siedzibie zamawiającego, sala narad 3-cie piętro.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają wymagania określone w art. 22 Ustawy o zamówieniach publicznych, oraz ze szczegółowych warunków niniejszego przetargu, dostępnych u zamawiającego.

OGŁOSZENIE

Gmina Sanok, Referat Gospodarki Komunalnej,
38-500 Sanok, ul. Kościuszki 23, 3-cie piętro, pokój nr 5, tel. (0137) 304-01 w. 38,

ogłasza przetarg nieograniczony

na kontynuację budowy Wiejskiego Domu Kultury w Lalinie.

Termin realizacji od 2 maja do 15 grudnia 1997 r.

Uprawnieni do kontaktów z oferentami – inż. Jerzy Baran, Zbigniew Bartkowski.

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „Oferta dotycząca przetargu nieograniczonego na kontynuację budowy WDK w Lalinie” należy złożyć w siedzibie zamawiającego.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

Termin składania ofert upływa dnia 16.04.1997 r. godz. 15.00.

Otwarcie ofert dnia 17.04.1997 r. godz. 13.00 w siedzibie zamawiającego, sala narad 3-cie piętro.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają wymagania określone w art. 22 Ustawy o zamówieniach publicznych, oraz ze szczegółowych warunków niniejszego przetargu, dostępnych u zamawiającego.

OGŁOSZENIE

Gmina Sanok, Referat Gospodarki Komunalnej,
38-500 Sanok, ul. Kościuszki 23, 3-cie piętro, pokój nr 5, tel. (0137) 304-01 w. 38,

ogłasza przetarg nieograniczony

na dostawę masy betonowej B-20 w ilości 210m³ i B-10 w ilości 30m³,
dla potrzeb budowy szkoły w Strachocinie, gm. Sanok.

Termin realizacji od 2 maja do 15 grudnia 1997 r.

Uprawniony do kontaktów z oferentami – Zbigniew Bartkowski.

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „Oferta dotycząca przetargu nieograniczonego na dostawę betonu dla szkoły w Strachocinie” należy złożyć w siedzibie zamawiającego.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

Termin składania ofert upływa dnia 2.04.1997 r. godz. 15.00.

Otwarcie ofert dnia 3.04.1997 r. godz. 10.00 w siedzibie zamawiającego, sala narad 3-cie piętro.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają wymagania określone w art. 22 Ustawy o zamówieniach publicznych, oraz ze szczegółowych warunków niniejszego przetargu, dostępnych u zamawiającego.

OGŁOSZENIE

Gmina Sanok, Referat Gospodarki Komunalnej,
38-500 Sanok, ul. Kościuszki 23, 3-cie piętro, pokój nr 5, tel. (0137) 304-01 w. 38,

ogłasza przetarg nieograniczony

na wykonanie rozbudowy Wiejskiego Domu Kultury w Trepczy.

Termin realizacji od 2 maja do 15 grudnia 1997 r.

Uprawnieni do kontaktów z oferentami – inż. Jerzy Baran, Zbigniew Bartkowski.

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „Oferta dotycząca przetargu nieograniczonego na wykonanie rozbudowy WDK w Trepczy” należy złożyć w siedzibie zamawiającego.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

Termin składania ofert upływa dnia 16.04.1997 r. godz. 15.00.

Otwarcie ofert dnia 17.04.1997 r. godz. 14.00 w siedzibie zamawiającego, sala narad 3-cie piętro.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają wymagania określone w art. 22 Ustawy o zamówieniach publicznych, oraz ze szczegółowych warunków niniejszego przetargu, dostępnych u zamawiającego.

OGŁOSZENIE

Gmina Sanok, Referat Gospodarki Komunalnej,
38-500 Sanok, ul. Kościuszki 23, 3-cie piętro, pokój nr 5, tel. (0137) 304-01 w. 38,

ogłasza przetarg nieograniczony

na wykonanie remontu Wiejskiego Domu Kultury w Jurowcach.

Termin realizacji od 2 maja do 30 września 1997 r.

Uprawnieni do kontaktów z oferentami – inż. Jerzy Baran, Zbigniew Bartkowski.

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „Oferta dotycząca przetargu nieograniczonego na wykonanie remontu WDK w Jurowcach” należy złożyć w siedzibie zamawiającego.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

Termin składania ofert upływa dnia 16.04.1997 r. godz. 15.00.

Otwarcie ofert dnia 17.04.1997 r. godz. 11.00 w siedzibie zamawiającego, sala narad 3-cie piętro.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają wymagania określone w art. 22 Ustawy o zamówieniach publicznych, oraz ze szczegółowych warunków niniejszego przetargu, dostępnych u zamawiającego.

RADA MIASTA SANOKA

Na podstawie art. 36 a z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty
(jednolity tekst Dz.U. z 1996 r. Nr 67 poz. 329)

OGŁASZA KONKURS

Na stanowiska dyrektorów n/w szkół podstawowych i przedszkoli samorządowych prowadzonych przez Radę Miasta Sanoka:

Szkoła Podstawowa	Nr 1	Szkoła Podstawowa	Nr 8
Szkoła Podstawowa	Nr 2	Szkoła Podstawowa	Nr 11
Szkoła Podstawowa	Nr 3	Przedszkole Samorządowe	Nr 1
Szkoła Podstawowa	Nr 7	Przedszkole Samorządowe	Nr 3

Do konkursu mogą przystąpić nauczyciele spełniający kryteria określone w Rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 31 stycznia 1996 r. w sprawie wymagań, jakim powinny odpowiadać osoby zajmujące stanowiska dyrektorów oraz inne stanowiska kierownicze w poszczególnych typach szkół i placówek (Dz.U. Nr 20, poz. 91).

Kandydaci do konkursu składają następujące dokumenty:

- zgłoszenie przystąpienia do konkursu,
- pisemne opracowanie własnej koncepcji kierowania szkołą,
- kwestionariusz osobowy,
- życiorys,
- dokumenty potwierdzające posiadane kwalifikacje,
- świadectwo zdrowia,
- ocenę dokonaną w okresie ostatnich pięciu lat pracy,
- inne dokumenty według uznania kandydata.

Dokumenty należy składać w terminie do 10 kwietnia 1997 r. w Urzędzie Miasta Sanoka ul. Rynek 1 – Wydział Ogólno – Organizacyjny, pok. nr 32.

Z-ca Burmistrza
mgr Piotr Mazur

ZARZĄD MIASTA SANOKA

ogłasza przetarg nieograniczony, licytacyjny

na dzierżawę miesięczną stoisk handlowych
położonych na I piętrze Hali Targowej przy ul. Piłsudskiego w Sanoku.

Przedmiotem licytacji będą stoiska handlowe (pawilony) położone na I piętrze oznaczone numerami:

- 2 – pow. użytk. 9,10 m², branża dowolna, cena wywoławcza – 20,00 zł/m²,
- 20 – pow. użytk. 8,89 m², branża dowolna, cena wywoławcza – 20,00 zł/m²,
- 29 – pow. użytk. 9,13 m², branża dowolna, cena wywoławcza – 20,00 zł/m².

UWAGA! ceny wywoławcze i wadium podano bez podatku VAT-22%.

Wadium w wys. 200,00 zł (sł. zł. dwieście) należy wpłacić w kasie Urzędu Miasta Sanoka – pok. nr 30 – II p. najpóźniej do dnia 08 kwietnia 1997 r. do godz. 12-tej.

PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W DNIU: 09 kwietnia 1997 r. o godz. 10-tej.

w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. nr 64 (SALA HERBOWA).

Stoiska handlowe będą udostępnione do oglądania w dniach:

07 i 08 kwietnia 1997 r. w godz. od 8-mej do 14-tej

W celu obejrzenia stoisk handlowych należy zgłosić się do Kierownictwa Hali Targowej.
tel. 36-663.

Informacji o przetargu udziela Wydział Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Sanoka – pok. nr 2 tel. 52-830.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu.

Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn do chwili rozpoczęcia przetargu może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do wszystkich lub niektórych stoisk objętych ogłoszeniem.

Z przetargu wyklucza się oferentów:

- którzy zalegają z zapłatą czynszu za stoisko handlowe,
- z którymi Urząd Miejski rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zwinionych w okresie 3 lat poprzedzających datę przetargu.

W odpowiedzi radnemu Czernkowi

Nawiązując do oceny budżetu naszego miasta przez radnego Stanisława Czernka zamieszczonej w „Tygodniku Sanockim” Nr 11 z 14 marca 1997 roku Zarząd Miasta pragnie ustosunkować się do niektórych kwestii poruszonych w artykule.

Z przykrością należy stwierdzić, że niektóre sformułowania w tym artykule są bardzo górnolotne, nie mają jednak poparcia w rzeczywistości i świadczą o zbyt powierzchownej znajomości przez Radnego zasad gospodarki finansowej gmin. Co to znaczy: „dochody budżetowe szacowane są bardzo ostrożnie i mało ambitnie?” Gmina ma ściśle określone możliwości pozyskiwania dochodów, do których zaliczyć należy przede wszystkim: podatki od nieruchomości osób prawnych i fizycznych, podatki od środków transportowych, opłaty z tytułu najmu lokali i dzierżawy, udziały w podatkach stanowiących dochód budżetu państwa, itp.

Rzeczywiście teoretycznie Rada Miasta mogłaby w czasie jednej kadencji bardzo ambitnie budować budżety zbywając np. wszystkie lokale użytkowe, wszystkie nieruchomości gruntowe, lecz jest to taktyka dobra tylko na jedną kadencję. Jest również możliwość pozyskiwania dochodów poprzez podwyżki czynszów z tytułu

najmu lokali użytkowych i mieszkalnych oraz opłat targowych i w tym względzie żadnych ustawowych ograniczeń gmina nie posiada, lecz czy możliwe byłoby to do zaakceptowania przez zubożałą część sanockiego społeczeństwa? Nie jest też prawdą, że straty wynikłe ze słabej, zdaniem radnego, ściągalności podatków pokrywane są zwiększonymi stawkami. Zarówno Rada Miasta I kadencji, jak również obecna Rada Miasta ustala stawki podatków i opłat w wysokości niższej niż maksymalne, ustalone przez ustawy i rozporządzenia. Część podatków jest rzeczywiście nieściągalna, szczególnie od tych podatników, którzy znajdują się w upadłości, należy jednak stwierdzić, że w stosunku do lat poprzednich nastąpiła znaczna poprawa w tym względzie.

Procent zaległości podatkowych jest stosunkowo niewielki i z tego tytułu nie wpłynęło do budżetu miasta w roku 1996 1,8% podatków stanowiących łączne zobowiązanie podatkowe (w tym: podatek od nieruchomości, od środków transportowych, podatek rolny i podatek leśny).

W kwestii poruszonej przez Radnego przy okazji oceny budżetu, a dotyczącej powołania Komisji mieszkaniowej d/s opracowania listy

kandydatów na najemców mieszkań należy wyjaśnić, że taka forma kwalifikacji najemców mieszkań z zasobów komunalnych jest zgodna z art.5 ust. 3 ustawy o najmie lokali i dodatkach mieszkaniowych, a wynika z § 4 ust. 3 Uchwały Rady Miasta z dnia 28 lutego 1995 roku w sprawie zasad i trybu zaspokajania potrzeb mieszkaniowych członków wspólnoty samorządowej. Stąd kwestionowanie wielkości, składu Komisji i kosztów jej obsługi wydaje się brakiem zrozumienia przez Radnego tych zadań, które Zarządowi Miasta zleca Rada Miasta. Taka wielkość Komisji podyktowana jest ilością złożonych wniosków. Biorąc pod uwagę fakt, że należy w jak najkrótszym czasie rozpatrzyć zgodnie z przyjętym obiektywnym systemem kwalifikacji punktowej ponad 350 wniosków złożonych przez sanoczan, tylko utworzenie mniejszych trzyosobowych zespołów ze składu Komisji daje gwarancję uczciwego i w pełni obiektywnego wyłonienia kandydatów na najemców z terminem końcowym do czerwca br. Mniejszy skład osobowy Komisji spowoduje naturalne wydłużenie cyklu jej pracy, a przecież niekiedy jest to równocześnie dramatem rodziny oczekującej na mieszkanie.

Trudno w tej sytuacji komentować pomysł Radnego aby „zrobił to urzędnik za biurkiem” bez dogłębnej analizy sytuacji mieszkaniowej w miejscu zamieszkania wnioskodawcy.

Sprawa tworzenia wyniku finansowego budżetu czyli tzw. nadwyżki budżetowej była już

tlumaczona wielokrotnie, powraca jednak z uporem godnym lepszej sprawy. Cóż, Polak potrafi, jeśli jeszcze chce, również nie zrozumie rzeczy oczywistych. Wyjaśniamy więc raz jeszcze, że nadwyżka budżetowa jest rezultatem różnicy w terminach zamykania dochodów i wydatków budżetowych. Rok budżetowy i wydatki zamykamy na 31 grudnia, natomiast dochody zaliczane są do roku sprawozdawczego również wtedy gdy wpłyną w terminie do 8 stycznia roku następnego. Tak więc ten okres ośmiu dni decyduje o powstaniu nadwyżki budżetowej. Jest to rozwiązanie systemowe, które w zasadzie narzuca gminom powstawanie dodatniego wyniku finansowego, tworzącego margines bezpieczeństwa na prognozę nowego roku budżetowego.

Niewątpliwie z jednym należy się zgodzić, że z budżetu zbyt małą ilość środków przeznaczają się na inwestycje i w tym względzie powinny następować pewne zmiany. Wymagać to będzie rezygnacji z niektórych zadań o charakterze konsumpcyjnym. Jest to niezwykle trudne, gdyż wymagać będzie rezygnacji z dotychczasowego zakresu dofinansowania budżetowego. Kierunki i zadania, które będą mogły być przyjęte do realizacji określi, będąca w opracowaniu, strategia rozwoju gminy.

Odnosząc się do kwestii „każdemu po trochu” należy stwierdzić, że budżet ten Rada Miasta przyjęła zdecydowaną większością głosów i wiele wniosków w Komisjach, które

zebrała i przedstawiła Komisja Finansowo-Gospodarcza, szło właśnie w tym kierunku. Każda Rada Dzielnicy oczekuje przeznaczenia maksymalnej ilości środków budżetowych na zadania realizowane w danej dzielnicy. Trudno dziwić się oczekiwaniom na chociażby przysłowiowe kilkaset złotych różnego rodzaju organizacji społecznych, które funkcjonują, działają na terenie miasta. Trudno też obrażać się na demokrację, że wybiera określone proporcje wykorzystania środków publicznych. Czyż mamy wrócić do dawnych metod, że centralny planista miał jedynie słuszną rację i z góry wskazywał, ile przeznaczyc na budowę hut czy fabryk pracujących na własne potrzeby a ile ma pozostać szaremu obywatelowi na konsumpcję.

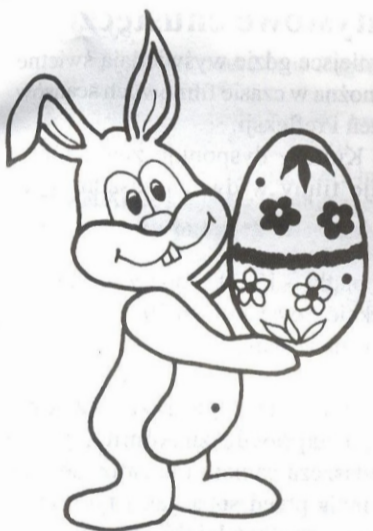
W liście Radnego Czernka jest jeszcze wiele niekonsekwencji lub wręcz przekłamań. Bo przecież np. wydatki na administrację rosną nie o 50% lecz o 36,4% w tym są również środki na zmienioną strukturę urzędu, utrzymanie Rady Miasta, Rad Dzielnicowych, remont budynku i komputeryzacja Urzędu. Podobnie ma się sprawa zabezpieczenia udziału miasta w środkach na zadania finansowane wspólnie z NFOŚ, te środki są na pewno ujęte w budżecie.

Na koniec narzuca się pytanie, czy to już rozpoczęta kampania wyborcza Radnego?

Zarząd Miasta Sanoka

Zadomowionym w pejzażu miasta sanockim bankom przybył konkurent. W centrum miasta, w ratuszu lub jak mawiają sanoczanie „pod zegarem” otworzył w ub. piątek swe podwoje Bank Zachodni, który wykupił „schedę” po upadłym Rolbanku. Jest to filia przemysłowego oddziału. Mający swą centralę we Wrocławiu Bank Zachodni jest spółką akcyjną Skarbu Państwa.

Uroczystość otwarcia zgromadziła zaszczytne grono gości z burmistrzem Edwardem Olejką,



Depesza z Debreczyna

W dniach 20-22 marca 1997 r. w Debreczynie na Węgrzech odbyła się konferencja na temat „Handel transgraniczny i jego finansowanie w Euroregionie Karpackim”. Uczestnikami byli przedstawiciele organizacji finansowych (ministerstw i departamentów, banków, instytucji ubezpieczeniowych), administracji rządowych i samorządowych oraz instytucji okołobiznesowych i samych przedsiębiorców. Głównym organizatorem był Instytut Wschód Zachód.

Podczas dwudniowych obrad przedstawiono stan i perspektywy handlu przygranicznego oraz możliwości kredytowania eksportu, ubezpieczenia transakcji itp. Wśród projektów na uwagę zasługuje ciekawa propozycja utworzenia Euroregionalnego Domu Barterowego i Specjalnych Stref Przygranicznych. W konferencji uczestniczyli także przedstawiciele naszego województwa.

Robert Maciaszek

Jeszcze jeden bank

wiceprzewodniczącym Rady Miasta Mieczysławem Kozimorem i Skarbnikiem Miasta Kazimierzem

Marii Olszewskiej oraz przedstawicieli sanockich zakładów pracy. Naczelnik filii Andrzej Radzik z



Kotem. Centralę banku reprezentowali Krzysztof Pastuszek, Bogdan Kowalski i Romuald Kasprzak. Obecna była także Bożena Jastrzębska dyrektor Banku Zachodniego w Kędzierzynie Koźlu oraz Bogumił Antoniewski dyrektor I Oddziału BZ w Przemyślu. Nie brakło dyrektorów banków PKO BP, BDK oraz Pekao SA w osobach Ewy Rogacz, Zofii Chybiło i

dumą prezentował utrzymane w eleganckiej biało-zielonej tonacji przestronne wnętrza, wyremontowane wedle arkanów sztuki konserwatorskiej. Przeprowadzający remont fachowcy z sanockiego „ADBUD-u” i rzeszowskiego „Elektromontażu” z wielką dbałością, znanstwem i pietyzmem odnieśli się do zabytkowej substancji obiektu za co nie szczędzono

im uznania w trakcie spotkania. Potwierdził to burmistrz, w krótkim wystąpieniu sięgając też pamięcią trzy lata wstecz, kiedy podejmowano uchwałę o przekazaniu obiektu w wieloletnią dzierżawę. Wątpiący wówczas, teraz mogą zobaczyć obiekt, którym miasto może się szczycić. Gospodarz parafii, na terenie której znajduje się bank, ojciec gwardian Edward Staniukiewicz dokonał poświęcenia wnętrza, złożył także życzenia pracownikom i klientom.

W nowo otwartej placówce prowadzona jest obsługa rachunków bieżących i pomocniczych firm, rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe dla osób fizycznych,

błyskawiczne przekazy pieniężne sieci WESTERN UNION MONEY TRANSFER. Bank Zachodni jest też uczestnikiem międzynarodowego systemu łączności bankowej - SWIFT oraz uczestnikiem Krajowej Izby Rozliczeniowej. Oferując korzystne warunki lokat, nowoczesnie wyposażone okienka kasowe oczekują klientów w godzinach 8.00 - 14.00, z czasem przewidywane jest do godz. 17.00.

Wypada życzyć miastu, aby pozostałe pomieszczenia zabytkowego ratusza znalazły równie zasobnych i troskliwych gospodarzy.

(bem)



V A D E M E C U M

Miejska Biblioteka Publiczna

Wypożyczalnia dla dorosłych: pon., sob. 10.00-15.00, wt., śr., czw., pt. 10.00-18.00
Wypożyczalnia dla dzieci: pn. 10.00-15.00, wt., śr., czw., pt. 10.00-17.00, sob. - nieczynne
Czytelnia: pon., sob. 10.00-15.00, wt., śr., czw., pt. 10.00-18.00

FILIE MBP:

ul. Kościelna 2 wt., śr., czw., pt. 14.00-19.00
ul. Traugutta 17 pn., czw., 10.00-15.00, wt., śr., pt. 10.00-17.00
Olchowiec wt.-pt. 14.00-18.00

ul. Piastowska 74 wt. 11.00-14.00, śr., czw., pt. 13.00-17.00

Biblioteka Pedagogiczna (tel. 321-82)

pon. 8.00-14.00, wt.-pt. 8.00-17.00, sob. 8.00-13.00

Muzeum Budownictwa Ludowego (tel. 316-72)

Codziennie 8.00-18.00. Ceny biletów:

normalne 2,50 zł, ulgowe 1,50 zł

Sanocki Dom Kultury (tel. 341-42) ul. Mickiewicza 24

* DKF „Omnibus”

3 kwietnia, godz. 18.30 „Rozważna i romantyczna”

* Kino Premierowe

4 kwietnia, godz. 19.00; 5 kwietnia, godz. 19.00 „Dym”

* Grupa Tańca Współczesnego „Pro-gress” – zajęcia dla wszystkich chętnych w wieku 15-17 lat, we wtorki, środy i czwartki w godz. 12.30-14.00

* Koło plastyczne dla młodzieży – zajęcia w poniedziałek i czwartek w godz. 16.00-19.00

* Koło plastyczne dla dzieci – zajęcia we wtorki w godz. 16.00-18.00

Młodzieżowy Dom Kultury (tel. 309-15) Pl. św. Michała 6

czynny codziennie 9.00-19.00

ODK „Puchatek” (tel. 317-76) ul. Traugutta 9

ODK „Gagatek” (tel. 302-62)

Telefony ••• Telefony ••• Telefony ••• Telefony ••• Telefony

Pogotowie Energetyczne	308-61	Postój Taxi	303-33
Pogotowie Gazowe	303-03	Nadawanie telegramów	905
Pogotowie Wodociągowe	326-57	Zamawianie rozmów	
Pogotowie Weterynaryjne	329-94	międzymiejstowych	900
Pogotowie Pediatryczne	306-22	Biuro napraw	914
Pomoc drogową	981	Biuro zleceń	917
Informacja PKS	936	GOPR	322-04
Kasa biletowa PKP	304-04	(całą dobę)	

SPÓŁKA Z O.O.
impol
krak

31-476 Kraków ul. Lublańska 34
tel. (0-12) 16-21-56
16-22-05, 16-22-06
16-22-28
Magazyn
tel./fax (0-12) 53-20-50

STAL NARZĘDZIOWA

NC6 NC10 WCL WNL NMV

BLACHY PRĘTY

UWAGA! • UWAGA! • UWAGA! • UWAGA! • UWAGA!

FIRMA HANDLOWA

**POSZUKUJE PRZEWOŹNIKÓW
Z SAMOCHODAMI CIĘŻAROWYMI
DO 6 TON.**

Możliwość nawiązania stałej współpracy.

Kontakt: 38-500 Sanok
ul. Bema 5 lub
tel. 316-06 (od 10 do 14)

P.P.H.U. "LOWO" SANOK
ul. STASZICA 18 TEL. 371-72
TEL/FAX 313-26

oferuje w cenach producenta

- * Blachy dachówkowe i trapezowe RAUTARUUKKI PL.
- * Okna i drzwi PCV- KBE, Panorama, okucia Siegenia
- * Okna dachowe - FAKRO
- * Okna drewniane - Urzędowski, Kobiór
- * Stolarka aluminiowa - drzwi, witryny okna, fasady itd.
- * Drzwi wewnętrzne - Polskone Lublin, Stolbud Warszawa
- * folie dachowe, rynny PCV, parapety zewnętrzne i wewn. drzwi garażowe i bramy NORMSTAHL

**TOWAR DOSTARCZAMY BEZPŁATNIE WŁASNYM TRANSPORTEM !
RABATY DLA FIRM ! MOŻLIWOŚĆ KREDYTOWANIA !**

UWAGA !!! NARZECZENI I RODZICE

Najelegantsza zastawa, fachowa obsługa, smaczne i pięknie podane dania. Najtańszy koszt organizacji przyjęć weselnych

u nas

**tj. w Zespole Szkół
Ekonomicznych**

Przyjmujemy zamówienia na okres wakacji (lipiec, sierpień).

**Blizszych informacji udziela
sekretariat szkoły tel. 314-85, 324-96**

Pierwsze w Polsce komputery z technologią **MMX™**

Zdobywamy nowe przestrzenie

ADAX PERSONAL COMPUTER

intel inside pentium

Wykorzystywana w komputerach ADAX, opracowana przez INTEL Corporation nowa technologia MMX jest najnowszym rozszerzeniem architektury procesorów 32-bitowych. Nowo opracowany zestaw instrukcji procesorów Pentium MMX dotyczy aplikacji multimedialnych i graficznej obróbki obrazu. Zaawansowane funkcje kompresji obrazu i dźwięku wspomagają zastosowania telekomunikacyjne (np. odtwarzanie wysokiej jakości sekwencji video standardu DVD). Technologia MMX zapewnia płynne wyświetlanie obrazu, doskonałej jakości dźwięk, znacznie szybszą i efektywniejszą pracę.

ADAX Bravo MX 166
4389.- 5355.- z VAT

procesor INTEL Pentium 166 MMX, 16 MB EDG RAM, wymienny dysk twardy 1.28 GB Western Digital (nowość - model AC11200 - jednotalerzowy), CD-ROM 8x, karta dźwiękowa Yamaha 16-bit., głośniki, klawiatura, mysz z podkładką, pakiet Internet, zestaw bez monitora

38-500 Sanok, ul. Chopina 10 tel./fax (0137) 30080
38-500 Sanok, ul. Kazimierza W. 6 tel./fax (0137) 37387
38-400 Krosno, ul. Lwowska 2 tel./fax (013) 4327196
38-600 Lesko, ul. Rynek 1 tel./fax (01376) 8844

*Zdrowych i Wesółych
Świąt Wielkanocnych
wszystkim aktualnym
i przyszłym klientom*

życzą
WARTA S.A. pracownicy WARTY w Sanoku



PRODUKCJA

- drzwi garażowe
- ogrodzenia
- bramy

Sprzedaż hurtowa i detaliczna zgodnie ze zleceniem klienta.

PW „Sezam”
38-500 Sanok,
ul. Okulickiego 8
tel. 320-09

Zabierzcie ze sobą batystowe chusteczki

Droży państwo – jest w Sanoku miejsce gdzie wyświetlają świetne filmy, jest taki dom w którym przeżyć można w czasie filmowych seansów nieklamane, wspaniałe chwile wzruszeń i refleksji.

Od paru miesięcy Sanocki Dom Kultury dysponuje znakomitym sprzętem dolby stereo SR prezentuje filmy w dwóch zasadniczych kategoriach:

- 1) kino premierowe – projekcje w piątki – 19.00 i soboty – 19.30
 - 2) dyskusyjny klub filmowy projekcje czwartki – 18.30
- W najbliższym czasie zaprezentowane zostaną:

1) „Rozważna i romantyczna” – film psychologiczno-obyczajowy, adaptacja powieści Jane Austin. To naprawdę znakomity, ponad dwugodzinny film, który polecam zwłaszcza paniom i to zarówno tym, które „pierwszy krok w chmurach” mają przed sobą, jak i tym, które zamknęły już sentymentalno-romantyczne rozdziały swego życia. Wzruszenie będzie pełne, proszę, zabierzcie ze sobą batystowe chusteczki.

2) Amerykański film „Dym” to już zupełnie inna „beczka”. Bohaterem obrazu jest właściciel sklepu tytoniowego na Brooklynie. Jednym z jego klientów jest pisarz mieszkający w sąsiedztwie. Rozmowy obu mężczyzn, początkowo błahe, stopniowo przekształcają się w dyskusje o sensie życia. W obsadzie znakomici aktorzy: Villiam Hurt, Herrey Keitel. **Zapraszamy!**

Sklep Wielobranżowy MET-SAN

Sanok, ul. Lipińskiego 95, tel. 50-560
oferuje:

- + tanie wykładziny dywanowe wełniane, półwełniane i sztuczne produkcji zachodniej,
- + rowery górskie i inne,
- + sprzęt AGD w tym naczynia emalowane, wyroby posrebrzane i szklane, spawarki elektryczne i migomaty,
- + folia ogrodnicza dwusezonowa,
- + opryskiwacze o poj. 10l, 7,5l, 3l,
- + narzędzia ogrodnicze,
- + koldry i pościele, obuwie.

Najniższe ceny w Sanoku
Prowadziny również sprzedaż na raty bez zryntów.
Sklep czynny od 6.30 do 16.30

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Sanoku, ul. Konarskiego 10 ogłasza przetarg ograniczony

na wykonanie **remontu budynku Szkoły Podstawowej Nr 5 Sanok**. Regulamin przetargu oraz zakres robót zgodny z kosztorysem inwestorskim jest do wglądu w placówce SOSW wraz z możliwością pobrania za opłatą 50,- zł.
Termin realizacji - czerwiec 1997 r.
Informacji udziela administracja Ośrodka - tel. 309-25.

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Sanoku, ul. Konarskiego 10 ogłasza przetarg ograniczony

na wykonanie **remontu budynku internatu SOSW**. Regulamin przetargu oraz zakres robót zgodny z kosztorysem inwestorskim jest do wglądu w placówce SOSW wraz z możliwością pobrania za opłatą 50,- zł.
Termin realizacji - maj 1997 r.
Informacji udziela administracja Ośrodka - tel. 309-25.

Rozpędzona „dziewiątka”

Młodzi sportowcy ze Szkoły Podstawowej nr 9 święcą nieustanne triumfy. Po paśmie sukcesów w roku ubiegłym nie mniej efektownie rozpoczęli tegoroczne boje. Na dobry początek szczyptorniści płci obojga wygrali zawody miejskie trzynastolatków, a chłopcy w kategorii do lat piętnastu okazali się bezkonkurencyjni na szczeblu wojewódzkim. Dobrą passę szkoły podtrzymała wreszcie drużyna unihoca, również wygrywając zawody wojewódzkie.

PIŁKA RĘCZNA. Trzynastolatkowie rywalizowali 19 marca w SP9. Młodzi szczyptorniści z „dziewiątki”, których przygotował Wiesław Uczeń, wygrali kolejno 9-5 z SP3, 13-1 z SP6 i 9-2 z SP1. W pozostałych meczach SP3 pokonała 13-4 SP1 i 11-0 SP6, a SP1 zwyciężyła 15-3 SP6. Pierwsze miejsce zajęła SP9, drugie SP3, trzecie SP1, a czwarte SP6. „Dziewiątka” i „trójka” wywalczyły awans do zawodów rejonowych, które odbędą się w Ustrzykach Dolnych.

W składzie SP9 zagraли: Krzysiek Rysz, Michał Januszczak, Bartek Hoffman, Marcin Siwiński, Łukasz Hryszko, Maciek Kondykowski, Tomek Milczanowski, Piotrek Tutak, Paweł Kucharski, Kamil Maćkowski, Paweł Adamczyk, Marcin Demczak, Marcin Florek i Maciek Konieczny.

Tylko dwa zespoły uczestniczyły w zawodach dziewcząt. 25 marca w jednym meczu SP9 pokonała SP3 5-4. Zwycięstwo to premiowane było awansem do zawodów rejonowych. Zespół z „dziewiątki” przygotowała Dorota Pawlik.

Zawody rejonowe piętnastolatków rozegrano 20 marca w Haczowie. Szczyptorniści z „dziewiątki” zmagania grupowe zakończyli na 1. miejscu, wygrywając 11-2 z SP Brzozów, 11-7 z SP Biecz i 13-11 z SP Przybówka. W meczu o 3. miejsce SP Haczów pokonała SP Biecz 15-11. W finale sanocznianie po zaciętym meczu wygrali 9-8 ze szkołą z Uherzec.

W zespole przygotowanym przez Wiesława Ucznia wystąpili: Dawid Ciupak, Piotrek Szala, Artek Wójcik, Marcin Wojdyła, Paweł

Mendelowski, Daniel Petryk, Tymoteusz Korzeniowski, Rafał Niemiec, Michał Sikorski, Adrian Oberc i Marcin Chmura. Drużyna awansowała do rozgrywek szczebla makroregionalnego, które w maju odbędą się w Tarnowie.

UNIHOCA. Zawody odbyły się 20 marca w SP9.

Grupa A: SP8 Sanok - SP Głowienka 7-0, SP Głowienka - SP Miejsce Piastowe 0-1, SP8 Sanok - SP Miejsce Piastowe 6-0.

Grupa B: SP9 Sanok - SP Rogi 1-0, SP9 Sanok - SP1 Sanok 2-0; SP1 Sanok - SP Rogi 5-0.

Grupa C: SP5 Krosno - SP Targowiska 2-2, SP Rzepedź - SP7 Sanok 2-0, SP Targowiska - SP Rzepedź 1-0, SP5 Krosno - SP7 Sanok 2-1, SP7 Sanok - SP Targowiska 2-1, SP5 Krosno - SP Rzepedź 0-0.

Do dalszych gier z każdej grupy awansowały po dwa zespoły. Utworzono z nich kolejne dwie grupy.

Grupa I: SP8 Sanok - SP9 Sanok 2-2, SP8 Sanok - SP Targowiska 2-0, SP9 Sanok - SP Targowiska 3-0.

Grupa II: SP1 Sanok - SP Miejsce Piastowe 4-1, SP1 Sanok - SP5 Krosno 3-0, SP Miejsce Piastowe - SP Krosno 2-1.

W półfinałach grano systemem „na krzyż” tj. pierwsza drużyna grupy II spotkała się z drugim zespołem grupy I i na odwrót. W pierwszym półfinale „dziewiątka” po bezbramkowym meczu pokonała rzutami karnymi 2-1 szkołę z Miejsca Piastowego. W drugim spotkaniu „ósemka” wygrała z „jedyką” 3-1. W takim samym stosunku „jedyka” odprawiła szkołę z Miejsca Piastowego w meczu o 3. miejsce.

Finał był wewnętrzną sprawą sanoczan. Mecz pomiędzy SP9 i SP8 był bardzo zacięty, a jedyną bramkę dla „dziewiątki” na 20 sekund przed końcem meczu zdobył Piotrek Hryszko. Dzięki temu zwycięstwo SP9 awansowała do rozgrywek szczebla makroregionalnego, które odbędą się w kwietniu w Krakowie.

W zespole SP9 przygotowanym przez Dariusza Fineczkę wystąpili: Monika i Jola Ambickie, Gosia Kusak, Piotrek Hryszko, Tomek Stroka, Dawid Folta i Darek Gaworecki.

Makroregion był blisko

Dosłownie o krok od awansu do zawodów szczebla makroregionalnego byli siatkarze z „ósemki”. Niestety, w finale wojewódzkim, po bardzo zaciętym pojedynku ulegli SP10 z Krosna.

Zawody odbyły się 20 marca w Iwoniczu Zdroju. W meczach grupowych sanoczanom szło jak z płatka. Wszystkie potyczki - ze szkołami z Łęzan, Brzozowa i Iwonicza Zdroju - wygrali po 2:0. W finale spotkali się z zespołem krośnieńskim. Po wyrównanej walce „ósemka” przegrała w tie-breaku 1-2.

Warto zaznaczyć, że zespół przygotowany przez Krzysztofa Zajacę może nieźle „namieszać” w roku przyszłym, gdyż wszyscy zawodnicy to siódmoklasiści. W Iwoniczu Zdroju zagraли: Grzesiek Bendkowski, Michał Czytajło, Marcin Drwięga, Łukasz Fedczak, Bartek Grzebyk, Rafał Klimkowski, Daniel Pastyrzak, Zbyszek Paszta, Paweł Szeruga i Bernard Zajac.

Trójki w mini

Dziewczęta z „siódemki” i chłopcy z „ósemki” okazali się najlepsi podczas miejskich zawodów w minisiatkówce. Zwycięstwa tym okazalsze, że odniesione przed własną publicznością.

Zawody rozegrano 24 marca. Ekipy podzielono na 2 grupy. W minisiatkówkę grają zespoły 3-osobowe, z tym że w drugim secie na parkiet wychodzi inny skład niż w pierwszym. „Trójki” wymieniać się mogą tylko wtedy, gdy dojdzie do seta trzeciego.

DZIEWCZĘTA.

Grupa I: SP8 - SP2 2:0 (9, 5), SP2 - SP4 2:1 (5, -11, 10), SP8 - SP4 2:0 (4, 9).

Grupa II: SP9 - SP3 2:0 (6, 1), SP7 - SP9 2:0 (3, 8), SP7 - SP3 2:0 (1, 1).

Półfinały: SP8 - SP9 2:0 (2, 8), SP7 - SP2 2:0 (1, 12).

W meczu, którego stawką było 3. miejsce „dziewiątka” pokonała „dwójkę” 2:1 (-5, 13, 10). Natomiast w finale „siódemka” wygrała z „ósemką” 2:0 (4, 6).

Sukces dziewcząt z „siódemki” nie powinien

dziwić - drużynę przygotował trener siatkarów Sanocznian Ryszard Karaczkowski. W jego zespole wystąpiły: Magda Żak, Marta Sokolowska i Ania Bigos oraz Paulina Rajtar, Ilona Rzepowska i Kasia Denko.

CHŁOPCY

Grupa I: SP3 - SP2 2:0 (0, 12), SP4 - SP2 2:0 (13, 2), SP3 - SP4 2:0 (11, 8).

Grupa II: SP8 - SP9 2:0 (12, 3).

Półfinały: SP9 - SP3 2:0 (14, 13), SP8 - SP4 2:0 (1, 6).

Mecz o 3. miejsce „czwórka” oddała „trójce” walkowerem. W finale „ósemka” pokonała „dziewiątkę” 2:0 (11, 13).

Zwycięską drużynę przygotowała Aleksandra Czech. Zagraли: Paweł Banasiewicz, Kamil Klocek, Jarek Grzesik i Piotrek Tarnawski oraz Marcin Wilusz, Bartek Zajac, Piotrek Sabat i Przemek Komarski. Zwycięskie zespoły awansowały do zawodów rejonowych.

Rewanż w finale

Zawody miejskie w koszykówce dziewcząt do lat trzynastu wygrała „siódemka”. W finale reprezentantki tej szkoły pokonały „siódemkę”, której w meczu grupowym uległy zaledwie jednym punktem.

Był to jedyny mecz rozegrany w grupie I, w której znalazły się tylko te zespoły. Obydwie miały zapewnione wyjście z grupy, musiały jednak grać - nagrodą za zwycięstwo był teoretycznie łatwiejszy przeciwnik w półfinale. SP7 wygrała z SP8 25-24. W grupie II padły wyniki: SP3 - SP2 16-14, SP3 - SP9 18-15, SP2 - SP9 37-8. W półfinale SP8 pokonała SP3 29-8, a SP7 odniosła kolejne zwycięstwo w stosunku 25-24 - tym razem nad SP2.

W finale ponownie spotkały się SP7 i SP8. „Ósemka” wygrała 31-20 uzyskując tym samym awans do zawodów rejonowych, które na początku kwietnia odbędą się w Sanoku.

Zwycięską drużynę przygotował Ryszard Długosz. W składzie zespołu znalazły się: Jola Pogorzelec, Kamila Kucharska, Monika Krawczyk, Gosia Chmielewska, Renata Bigos, Basia Bury, Karolina Cecula, Marta Szybka, Magda Pelc, Aleksandra Ryniak, Justyna Przychodzień i Agnieszka Mrozowska.

(blaz)

Siatkówka dziewcząt

MOS za silny

Młodzieżki Sanocznianki zajęły drugie miejsce podczas turnieju w Jaśle, który odbył się 22 marca. Imprezę rozegrano w ramach Mistrzostw Okręgowego Związku Piłki Siatkowej w Krośnie.

W pierwszym meczu sanocznianki w stosunku 2:0 (14, 7) ograły Beskid Iwonicz Zdrój. Niestety, w kolejnym pojedynku przyszło im zmierzyć się z gospodyniami. Według trenera Sanocznianki Ryszarda Karaczkowskiego w tej kategorii wiekowej MOS Jasło ma po prostu zdecydowanie mocniejszy zespół. Opinia ta znalazła potwierdzenie na parkiecie. Po dość jednostronnym meczu nasza drużyna przegrała 0:2 (-6, -9). W turnieju triumfowały oczywiście jaślanki.

W składzie Sanocznianki wystąpiły: Ilona Płocica, Ania Stabryła, Ania Stangierska, Kasia Kucharska, Asia Chrapko, Agata Biskup oraz Gosia Gil jako wchodząca.

(bb)



Ostatnie sparringi

Optymizm umiarkowany

Tydzień po świętach rewanżową rundę rozgrywek rozpoczynają futboliści Komunalnych, Amatora i wszystkie „nieletnie” drużyny Stali. Sparringi rozegrane na przelomie mijającego tygodnia pozwalają już chyba wyciągać pierwsze wnioski. Nie jest najgorzej.

Aż trzy mecze rozegrali juniorzy Stali, przygotowujący się do obrony wywalczonej jesienią pozycji lidera. W pierwszej potyczce spotkali się z seniorami. Do przerwy 3-1 prowadzili „starsi” po trzech bramkach Grzegorza Pastuszaka, z których dwie nasz napastnik zdobył głową. Nie był to jednak hat-trick klasyczny, gdyż na 1-1 strzałem z bliska wyrównał Wojciech Pajestka. Po przerwie trener trzecioliogowców Jerzy Daniło wpuścił kilku zmienników i gra się nico wyrównała. Padły jeszcze trzy gole, z czego dwa dla juniorów. Pierwszego po indywidualnej akcji zdobył Maciej Kuzicki, drugiego ładnym strzałem z pierwszej piłki z ok. 16 metrów Witold Tarnolicki. Jedyną w tej części gry bramkę dla seniorów uzyskał Robert Ząbkiewicz.

Następnie juniorzy spotkali się z seniorami Strachociny, przegrywając 1-5 (0-4). Naszych zawodników usprawiedliwia jednak fakt, że przez cały mecz grało ich tylko dziesięciu. Honorowe trafienie z rzutu karnego zaliczył Tomasz Cyganik.

Najbliższe zwycięstwa juniorzy byli w wyjazdowej, przegranej 1-2 potyczce z seniorami Brzozovii. Nasz zespół długo prowadził po bramce Tarnolickiego, zdobytej jeszcze w I połowie. W tym okresie gry Stal posiadała sporą przewagę i tylko własnej nieskuteczności zawdzięcza tak skromne prowadzenie. W końcówce meczu brzozowianie przejęli inicjatywę i zdołali strzelić dwie bramki - zwycięską w 87 min.

Trener Zbigniew Sołtysik podkreślił, że pomimo niekorzystnych wyników jego zespół prezentuje nieco wyższą niż ostatnio formę. Efekty dają też treningi kondycyjne, choć wydolność zawodników nie jest jeszcze optymalna. Niepewna jest natomiast sytuacja kadrowa zespołu. Nie wiadomo, czy grać w nim będą włączeni w skład pierwszej drużyny Maciej Kuzicki i Marek Węgrzyn. Dopóki juniorzy zachowywać będą szansę na wygranie rozgrywek, zawodnicy ci zapewne będą „kursować” między jednym a drugim zespołem.

Prowadzony przez Leonarda Pulnara zespół Komunalnych rozegrał tylko jeden sparring, wygrywając w Długim z tamtejszym LZS-em 3-0 (2-0). Stalowcy zaprezentowali niezłą formę. Pierwszą bramkę po faulu na Grzegorz Kilarze z rzutu karnego strzelił Sławomir Miklicz. Wynik podwyższył Dariusz Sieradzki po ładnej, kombinacyjnej akcji. Rezultat ustalił Rafał Węgrzyn, wykorzystując sytuację „sam na sam” z bramkarzem.

Nadal nie wiedzie się w sparringach futboliści Komunalnych. Tym razem piłkarze z „Jerozolimy” na własnym boisku ulegli LZS-owi Czaszym 1-3 (1-1). Bramkę dla sanoczan strzałem głową zdobył Dariusz Kocyba. Trener Robert Kędra miał do dyspozycji tylko 11 zawodników.

B. Błażewicz

(b)



Po raz trzeci

Ciężarowcy Sanocznianki wygrali Mistrzostwa Makroregionu w kolejnej, już trzeciej kategorii wiekowej. Tym razem nie mieli równych sobie w stawce zawodników do lat 23. Sukces przypieczętowali kilkoma triumfami indywidualnymi. Szczegóły za tydzień.

Majówka u górali

Wykorzystując przerwę w rozgrywkach przeznaczoną na przygotowania reprezentacji, hokeiści spoza kadry Andrzeja Tkacza szlifują formę na decydujące o awansie do finału mecze play-off. Nie leniuchuje także **Andrzej Gontek**, który już przyjmuje zapisy na wyjazd do Nowego Targu. Kibice (powtarzam: kibice, a nie „kibice”), którzy chcą wesprzeć drużynę STS-Autosanu w pierwszym z dwóch (albo trzech) meczów „o wszystko” z Podhalem, mogą zgłaszać się osobiście bądź telefonicznie. Kontakt z p. Gontkiem: ul. Jana Pawła II 53b/42, tel. 366-92.

Orientacyjna cena wyjazdu: **13,50 PLN** (bez biletu wstępu!). (Kibice, którzy zamówili zdjęcia z meczów z TTH, proszeni są o kontakt z redakcją „TS” we wtorek, 1 kwietnia, od godz. 13.00)

* * * *

Ponieważ Sanok hokejem żyje, podajemy również terminy spotkań reprezentacji w Mistrzostwach Świata grupy B - może ktoś z kibiców tak mocno zatęskni za rywalizacją na tafli, że zechce się wybrać na Śląsk. W Katowicach biało-czerwoni zmierzą się z Wielką Brytanią (12 kwiet-

nia, Szwajcarią (15.), Austrią (16.), Holandią (20.) i Danią (21 kwietnia). W Sosnowcu rywalami Polaków będą: Białoruś (13.) i Kazachstan (18. kwietnia). Oficjalne otwarcie mistrzostw nastąpi w sobotę, 12 kwietnia, o godzinie 19.45, a uroczyste zamknięcie imprezy - w niedzielę, 21 kwietnia, o 22.30.

Za karnety na 14 meczów (więcej spotkań nie można obejrzeć, gdyż rywalizacja będzie odbywać się równocześnie na obu lodowiskach, o 16.00 i 20.00) trzeba będzie zapłacić 120 złotych, pojedyncze bilety normalne kosztują 15 złotych, a ulgowe - 8 i 5 złotych. Szczegółowe informacje na temat przedsprzedaży można uzyskać pod numerem (032) 583-261, wew. 225 - p. Wojciech Kozłowski. (f)

Izolator - Stal

Zgodnie z planem

Trener Jerzy Danilo założył zdobycie przez swoich piłkarzy siedmiu punktów w pierwszych czterech meczach wiosny. Myśląc najbardziej racjonalnie można założyć zwycięstwo w jutrzejszym spotkaniu z Unią Nowa Sarzyna i porażkę (daj Boże, byśmy się mylili) za tydzień z imienniczką z Rzeszowa. Wobec tego cztery „oczka” należało zdobyć w wyjazdowych grach z Zelmerem i Izolatorem. Cel ten sanoczanowie osiągnęli.

O meczu w Boguchwałce opowiada II trener stalowców, **Jerzy Pietrzakiewicz**:
- Zagraliśmy trochę słabiej niż z Zelmerem. Z kolei wg tego, co słyszeliśmy, Izolator zaprezentował się lepiej niż w Sieprawiu tydzień wcześniej. Boguchwalanie oglądali nas w meczu z Zelmerem, wyciągnęli wnioski, stąd bardzo trudno nam się grało. W pierwszych minutach cofnęliśmy się za głęboko, występowały braki w kryciu. Gospodarze nie mieli jednak klarownych sytuacji. No, może jedną - Zabawski powstrzymał bodajże Szymańskiego. Było kilka strzałów, ale w sumie nie były groźne. My w I połowie stworzyliśmy dwie sytuacje. Najpierw Michnowicz zamiast przyjąć piłkę na klatkę i przymierzyć, od razu główkował i przeniósł nad poprzeczką. Natomiast po jednym z rzutów rożnych Łoch strzelił obok długiego słupka.

W II części naszej pomocy zagrała agresywniej, poprawiła krycie i zaczęliśmy dyktować warunki. Przewagę posiadaliśmy do momentu, gdy Kornecki nie wykorzystał sytuacji sam na sam (na 20 metrów za daleko sobie wypuścił piłkę). W 75 minucie Sieradzki uderzył ponad poprzeczką po płaskim dośrodkowaniu, a w końcówce z 25 metrów z wolnego Ząbkiewicz przymierzył w krótki róg, ale Nierojewski obronił. Mieliśmy też trochę szczęścia. Na nierównej płycie piłka podkoczyła tuż przed Zabawskim, odbijając mu się od klatki piersiowej wprost do Thuczka. Ten strzelał trzy razy - dwa razy obronił Zabawski, za trzecim tłuczek uderzył zbyt lekko i Gołda wybił piłkę sprzed samej bramki. Ostatecznie zdobyliśmy to, co zakładaliśmy, choć trochę szkoda sytuacji Korneckiego i Sieradzkiego.

Ogólne wrażenie - dużo walki, żywe tempo. W I połowie warunki były znośne, a w II w momencie zasypało boisko. Trzeba było zmienić piłkę na pomarańczową.

W jutrzejszym spotkaniu przeciwko beniaminkowi z Nowej Sarzyny **Tomasz Bryndza** jeszcze nie zagra, gdyż w przypadku relegowania z boiska z powodu drugiej żółtej kartki - jak to miało miejsce w meczu z Zelmerem - zawodnik pauzuje co najmniej dwa mecze.

IZOLATOR BOGUCHWAŁA - STAL SANOK 0-0. Skład sanoczan: Zabawski - Lechoszewski, Hendzel, Zablotny (65 Sieradzki) - Ząbkiewicz, Zięba (80 Birówka), Kuzicki, Gołda, Łoch - Michnowicz (46 Kornecki), Pastuszak. Żółtą kartkę otrzymał Kuzicki. (f)

Drużynowe złoto MP!

Sanok stolicą karate

Tak dobrych wiadomości z Koszalina nie spodziewał się nikt. Dzięki dwóm srebrnym i jednemu brązowemu medalowi sanoccy karatecy zostali **drużynowym mistrzem Polski!**

Na starcie XXIV MP stanęło 150 zawodników z 65 klubów. Zwycięstwo w klasyfikacji drużynowej dały sanockiej ekipie srebrne medale **Waldemara Wiszyńskiego** w kat. 70 kg i **Marka Ociesielskiego** w kat. 80 kg oraz brązowy **Mariusza Boruty** w wadze 75 kg.

Waldemar Wiszyński rozpoczął bardzo efektywnie, eliminując (uderzenia z obrotu - *ushiro mawashi-geri*) **Zbigniewa Heroka** z Bielska - Białej po minucie walki, a **Mirosława Mackiewicza** z Malborka po dwudziestu sekundach. W półfinale przyszła kryśka na... **Ryszarda Korczyka** z Chrzanowa, z którym „Wiera” nie całkiem słusznie przegrał przez wskazanie sędziów rok temu. W walce o prymat czwarty w krajowym rankingu Waldek spotkał się z bezpośrednio wyprzedzającym **Mariuszem Wojtkowiakiem** z Oławy. Po piętnastu sekundach nie wytrzymał staw skokowy i sędzia nie zezwolił sanoczaninowi na kontynuację walki.

Mark Ociesielski w pierwszych dwóch starciach łatwo pokonał **Bogdanę Dzimirę** z Przeworska i z nieco większym trudem silnego jak tur **Radosława Naumowicza** z Gubina. Mocniejszym zawodnikiem był półfinalowy rywal, członek kadry narodowej, **Sylwester Sypień** z Wrocławia. Z nim Marek również sobie poradził, jednak niemiłosiernie obite biodro spowodowało,

że lekarz zawodów nie dopuścił Ociesielskiego do finałowej walki z warszawiakiem **Mariuszem Mazurem**.

Debiutujący w „dorosłych” mistrzostwach **Mariusz Boruta** miał, oczywiście, niższe notowania niż wcześniej wymienieni sanoczanowie, więc aby dojść do półfinału, musiał stoczyć jedną walkę więcej. O ile wyeliminowanie **Mariusza Kędziarskiego** z Nowego Sącza (tego samego, któremu w lutych mistrzostwach Małopolski Boruta za fundował ippon) jeszcze nie musi o niczym świadczyć, o tyle zwycięstwa z utytułowanym gliwiczaniec **Krzysztofem Szczuckim** oraz z kadrowiczem **Piotrem Habraszką** z Tar-

sanoczan, przy czym ze względu na fakt, iż w jednej wadze mógł walczyć tylko jeden przedstawiciel każdego klubu, **Jacek Jaskółka** (70 kg) i **Artur Wiszyński** (75 kg) reprezentowali Ustrzyki Dolne, sami opłacając „startowe” (160 zł). Kwartet pn. Sanok uzupełniał **Janusz Czaban** w kategorii 65 kg.

Po zwycięstwie z **Maciejem Skupińskim** z Warszawy, w ćwierćfinale **Janusz Czaban** spotkał się z zawodnikiem gospodarzy, **Dariuszem Adamczykiem**. Kto lubi walki dynamiczne i bardzo zaciekle, ten miał prawdziwą ucztę... Ostatecznie o wygranej miejscowego karateki zdecydowali sędziowie.



nowskich Gór mają swoją wymowę. Pogromcę Boruta znalazł w półfinale, w osobie reprezentanta Katowic, **Tomasza Głowackiego**.

Oprócz trójki medalistów na macie w Koszalinie wystąpiło jeszcze trzech

Podobnie jak Boruta, **Jacek Jaskółka** i **Artur Wiszyński** startowali po raz pierwszy w MP. Zakończyli oni swój udział w drugiej rundzie. **Jacek** wygrał z gdańszczaninem **Lesławem Wądołowskim** i przegrał z **Kor-**

czykiem (tak więc starszy z braci Wiszyńskich nie tylko zrewanżował się zawodnikowi z Chrzanowa za ubiegłoroczną porażkę, ale także „pomścił” klubowego kolegę), a **Artur** po wyeliminowaniu **Arkadiusza Ostregiz** z Tarnowa nie dał rady **Rafałowi Stępskiemu** z Wrocławia.

Trener **Henryk Orzechowski** długo nie mógł uwierzyć w wielki sukces swoich podopiecznych. Jako że sprawy rodzinne zatrzymały go w Sanoku, dopiero we wtorek zobaczył puchar zdobyty przez drużynę i dyplom za zwycięstwo.

- Po cichu liczyłem na drugie miejsce drużynowo, tak więc zespół mnie mile zaskoczył - przyznaje H. Orzechowski. - Spodziewałem się medali **Waldka** i **Marka**, natomiast **Mariusz** - choć wiem, że to dobry zawodnik - sprawił mi bardzo przyjemną niespodziankę, wszak startował pierwszy raz w Mistrzostwach Polski seniorów. Czekaliśmy pięć lat na taki triumf. Dotychczas jako drużyna mogliśmy się pochwalić trzema brązowymi „krążkami” juniorskich mistrzostw kraju.

Przynajmniej przez rok jesteśmy stolicą polskiego kyokushin - to największy sukces w historii klubu.

Drużynowy triumf sanoczan był tak zaskakującym wydarzeniem, że organizatorzy kilkakrotnie sprawdzali wyniki. Te jednak nie chciały być inne - **Sanok mistrzem!**

- Tego samego życzę hokeistom - powiedział uszczęśliwiony trener **Orzechowski**. (gb)

PS. Indywidualnymi mistrzami Polski na rok 1997 zostali:

65 kg - **Marek Krejpcio** (Suwałki),
70 kg - **Mariusz Wojtkowiak** (Oława),
75 kg - **Mariusz Głowacki** (Katowice),
80 kg - **Mariusz Mazur** (W-wa),
85 kg - **Włodzimierz Weselski** (Zakopane),
pow. 85 kg - **Paweł Mańdok** (Bytom). Najlepszym zawodnikiem ogłoszono **Mateusza Wójcika** z Krakowa. W klasyfikacji zespołowej Sanok wyprzedził Bytom i Katowice (ex aequo) oraz Suwałki, Warszawę, Oławę i Zakopane.

Przemyski początek „górali”

Powtórka trenera

Rozpoczęli tegoroczne zmagania sanoccy kolarze górscy. Na inaugurację wystartowali w III wyścigu MTB o Puchar Prezydenta Miasta Przemysła. Pod nieobecność **Anny Ryniak**, przebywającej na zgrupowaniu kadry olimpijskiej w Sobótce koło Wrocławia, na sukcesy liczono w kategoriach seniorów i juniorów młodszych. Jak się okazało - słusznie.

W wyścigu seniorskim zawodnicy Sanockiego Klubu Kolarstwa Górskiego Ski Sport zajęli cztery pierwsze lokaty, przy czym kolejność była zaskakująca nawet dla samych startujących. **Marcin Karczyński** (z powodu niedawnej choroby oraz zbliżającej się matury chwilowo zwolniony z obowiązków kadrowicza) dość szybko wysorował się prowadzenie, jednak dwukrotnie złapał gumę i przyjechał na metę jako czwarty, tuż za **Maksymilianem Drażkiem**. Właściwie to ci dwaj kolarze przejechali „kreskę” razem - **Drażek** już za punktem pomiaru czasu poczekał na **Karczyńskiego**, po czym obaj chwycili się za ręce i w ten sposób finiszowali. Na drugim miejscu znalazł się **Marek Wierzbński**, trenujący w klubie od kilku miesięcy. Podobnie jak przed rokiem, zwyciężył trener ekipy **Janusz Głowacki**, który dystans 19 km przejechał bez defektów i upadków - po prostu spokojnie.

Nie można tego powiedzieć o debiutującym wśród juniorów **Wojciechu Roblu**, który spóźnił się na start, a mimo to potrafił odjechać rywalom. Niestety, przed ostrym zjazdem na drugim okrążeniu **Wojtek** wjechał w koleinę i z kółka w jego rowerze zrobiła się klasyczna „ósemka”. Zawodnik próbował jeszcze walczyć po wymianie koła, ale... złapał gumę i nie ukończył wyścigu.

Rywalizacja juniorów młodszych pokazała, że masowa praca z młodzieżą w Ustrzykach Dolnych przynosi coraz lepsze efekty. Wygrali dubletem właśnie reprezentanci Ustrzyk, a za nimi zameldował się sanoczanin **Maciej Folta**. Piątą był jego klubowy kolega, **Mateusz Drozd**.

Dla porządku odnotujemy, że na dziewiątej pozycji wśród seniorów uplasował się **Piotr Januszczak**.

I jeszcze ciekawostka - najszybszy spośród weteranów **Kazimierz Kuropatwa** pokonał zaprzyjaźnionego z sanockim klubem **Bogdanę Lorkę** z Krynicy, choć sam urodził się w 1943 roku, a kryniczanie trzynaste lat później.

Oto nazwiska i rezultaty zwycięzców:
kobiety (3 pętla po 3,8 km) - **Anna Stachura** (Iskra Fantic Tomar Głogoczów) 57,37
młodzicy (3 pętla) - **Szczepan Tyzo** (BTC Ustrzyki Dolne) 51,17
juniorzy młodszy (3 pętla) - **Mateusz Głuszko** (BTC) 56,46
juniorzy (5 pętli) - **Przemysław Szafranec** (Iskra) 1:18,47
seniorzy (5 pętli) - **Janusz Głowacki** (SKKG Ski Sport) 1:04,30
weterani (4 pętla) - **Kazimierz Kuropatwa** (PKR Hobo Przemysł) 1:09,33. (m, g)

Halowe Mistrzostwa Małopolski

Edyta Dubiel znowu złota

Kolejny złoty medal i tytuł mistrzyni regionu zdobyła sanocka tenisistka **Edyta Dubiel**. W finale Halowych Mistrzostw Małopolski Juniorów, które odbyły się w dn. 22-23 marca w Krakowie, rozstawiona z nr 1 **Edyta** pokonała 6-3, 6-3 najlepszą młodziczkę w Polsce, rewelacyjną **Joannę Sakowicz** z Wawelu, pogromczynię złotej w deblu i brązowej w singlu medalistki MP do lat 16 - **krakowianki Magdaleny Wojdyło**.

KRZYŻÓWKA ŚWIĄTECZNA

Poziomo:

2. mieszkaniec nieba, 5. książka z mapami, 7. franciszkanin dla salezjanina, 9. urodziwy młodzieniec starożytnej Grecji, 12. wielobarwne jajko wielkanocne, 15. jezioro w Kanadzie i USA, 16. lewy dopływ dolnej Odry, 17. czar, wdzięk, 19. symbol pierwiastka chem. tantalu, 20. przybrzeżna strefa wód morskich, 23. doktor pisany oszczędnie, 24. tam Chrystus przemienił wodę w wino, 26. miasto w Meksyku k. San Luis Potosi, 27. alotropowa odmiana tlenu, 29. znak, odpowiednia, 30. ... ogon to kita, 31. słodka wódka, 33. liczba dni między ostatnim nowiem księżyca w starym roku, a początkiem nowego roku, 35. samolot konstrukcji Antonowa, 36. rozpuszczalnik tłuszczów, 37. przyjaciel Mickiewicza, 38. kilometr w skrócie, 39. rzeka na wyspie Hondo, 41. anagram wyrazu biedak, 43. nasz największy przewoźnik, 46. skała osadowa dla ceramiki, 47. papuga olbrzymia, 48. kręci się na niej koło, 49. część telewizora, 52. gromada zwierząt, 54. nicien jelita grubego, 55. wartości duchowe człowieka od chwili jego poczęcia, 56. jezioro w Izraelu przy granicy z Syrią, 59. piwo angielskie, 60. „... do młodości” A.

Pionowo:

1. święta z „babami”, 2. rodzina słynnych lutników włoskich, 3. koń z pokładu Idy,

4. jednostka powierzchni, 5. księżka z mapami, 7. franciszkanin dla salezjanina, 9. urodziwy młodzieniec starożytnej Grecji, 12. wielobarwne jajko wielkanocne, 15. jezioro w Kanadzie i USA, 16. lewy dopływ dolnej Odry, 17. czar, wdzięk, 19. symbol pierwiastka chem. tantalu, 20. przybrzeżna strefa wód morskich, 23. doktor pisany oszczędnie, 24. tam Chrystus przemienił wodę w wino, 26. miasto w Meksyku k. San Luis Potosi, 27. alotropowa odmiana tlenu, 29. znak, odpowiednia, 30. ... ogon to kita, 31. słodka wódka, 33. liczba dni między ostatnim nowiem księżyca w starym roku, a początkiem nowego roku, 35. samolot konstrukcji Antonowa, 36. rozpuszczalnik tłuszczów, 37. przyjaciel Mickiewicza, 38. kilometr w skrócie, 39. rzeka na wyspie Hondo, 41. anagram wyrazu biedak, 43. nasz największy przewoźnik, 46. skała osadowa dla ceramiki, 47. papuga olbrzymia, 48. kręci się na niej koło, 49. część telewizora, 52. gromada zwierząt, 54. nicien jelita grubego, 55. wartości duchowe człowieka od chwili jego poczęcia, 56. jezioro w Izraelu przy granicy z Syrią, 59. piwo angielskie, 60. „... do młodości” A.

6. u-

7. u-

8. u-

9. u-

10. u-

11. u-

12. u-

13. u-

14. u-

15. u-

16. u-

17. u-

18. u-

19. u-

20. u-

21. u-

22. u-

23. u-

24. u-

25. u-

26. u-

27. u-

28. u-

29. u-

30. u-

31. u-

32. u-

33. u-

34. u-

35. u-

36. u-

37. u-

38. u-

39. u-

40. u-

41. u-

42. u-

43. u-

44. u-

45. u-

46. u-

47. u-

48. u-

49. u-

50. u-

51. u-

52. u-

53. u-

54. u-

55. u-

56. u-

57. u-

58. u-

59. u-

60. u-

61. u-

62. u-

63. u-

64. u-

65. u-

66. u-

67. u-

68. u-

69. u-

70. u-

siewania mąki lub piasku, 14. dawna stolica Japonii,

Bałtyckim, 28. stolica Nigru, 32. wykaz błędów w książce, 34. plik dokumentów, 40. główna część oka, 42. nie zdoła mędrca, 43. słowo pożegnania, 44. jednokolorowa pisanka, 45. symbol pierwiastka chem. protaktynu, 50. stolica Łotwy, 51. zespół dziewięciu muzyków, 52. prawa lub lewa część głowy, 53. dokumenty sądowe, 57. mała Elżbieta, 58. dawna nazwa Tokio.

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 24 w prawym dolnym rogu utworzą hasło – rozwiązanie krzyżówki.

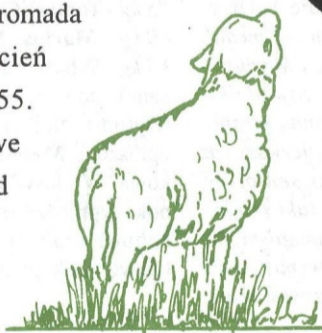
Rozwiązania (wystarczy samo hasło) prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych w terminie do dziesięciu dni od daty ukazania się numeru „TS”. Wśród autorów prawidłowych rozwiązań rozlosujemy trzy nagrody (nagrody pieniężne do odebrania w ciągu dziesięciu dni): I – 100 zł, II – 5 zł, III – wypożyczenie trzech kaset video (do odebrania w ciągu tygodnia).

Sponsorem nagród II i III jest wypożyczalnia kaset video „Maskotka”, ul. Kopernika 10. Przed odebraniem nagród z „Maskotki” prosimy o wzięcie zaświadczenia o wygranej z redakcji „TS”.

Rozwiązanie krzyżówki nr 11: W MARCU JAK W GARNCU

Nagrody wylosowali:

- I – Sylwia Piękoś, ul. Cegielniana 22/43.
- II – Magdalena Brygidyn, ul. Chopina 27.
- III – Darek Więcek, ul. Jasna 3/5.



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Mickiewicza, 61. atmosfera techniczna w skrócie, 62. pływa w rosole.

bóstwione Słońce, Stwórca Świata i pan ładu we wszechświecie, 7. cukrowy zwierzak na świątecznym stole, 8. zbiórka na harcerskim obozie, 10. nieczyste zagranie piłkarza, 11. kąpielisko dla małych dzieci, 13. do prze-

przezroczysta tkanina bawełniana, 18. małe wypryski na ciele, 21. starożytna Hiszpania, 22. wyrzekanie się przyjemności życiowych, wstrzeźliwość, 24. część nogi z rzepką i łękotką, 25. imię żeńskie, 27. szwedzka wyspa na M.

Fundatorem I nagrody jest firma Elżbiety i Zbigniewa Reichel

CUKIERNICTWO – WYTWÓRNIA LODÓW,

znajdująca się na ulicy Rynek 12/1.

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo samorządowe”.
Redaktor naczelna: Maria Boczar. Redaguje kolegium w składzie: Joanna Kozimor - red. prowadzący, Bartosz Błażewicz. **Współpracują:** Michał Olszański, Jerzy Kusiak, Marek Pomykała, Stefan Stefański, Stanisław Tarnawski, Edward Zajac. Skład techniczny - Zespół redakcyjny. Opracowanie reklam - Maciej Haudek. Korekta - Zespół redakcyjny.
Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Lenartowicza 2, tel. 325-79.



Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmian tytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-15.30 (w poniedziałki do godz. 15.00). Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.
Obróbka zdjęć: FOTO - STUDIO - KOLOR, ul. Kochanowskiego 25.
Łamanie i druk: REMARK sp. z o.o. Rzeszów, ul. Łukasiewicza 88, tel. (017) 574-302, fax (0-17) 574-921.